LW. 19.599/93.

Aleg. 156.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie urządzenia krajowej osady poprawczej dla nieletnich wychowańców i krajowego Zakładu przymusowej pracy i poprawy dla dorosłych mężczyzn.

Wysoki Sejmie!

Sprawa zaprowadzenia w kraju naszym zakładów pracy przymusowej i poprawczych dla starszych i nieletnich przestępców postąpiła o tyle naprzód, że Wydział krajowy jest już w możności przedłożenia Wysokiemu Sejmowi ostatecznych wniosków.

Przedtem jednak, dla bliższego obznajomienia Wysokiego Sejmu z całym tokiem sprawy i szczegółami badań, które wpłynęły zasadniczo na jej obecny kierunek, uważamy za obowiązek przedstawić tutaj pobieżny przegląd podejmowanych prac i starań, dający obraz całości przedmiotu.

Już w latach 1874, 1875 i 1877 liczne Reprezentacye powiatowe i miast wnosiły petycye tak do Wysokiego Sejmu, jakoteż i do Wydziału krajowego o urządzenie w kraju tego rodzaju zakładów istniejących w innych krajach monarchii, jako jedynie skutecznego i wypróbowanego środka, zdolnego zapobiedz rozwielmożnionemu u nas próżniactwu i włóczęgostwu.

Wskutek tego i petycyi wiecu miast wniesionej do Wysokiego Sejmu w roku 1888, uchwałą z d. 17. października 1888 r. Wydziałowi krajowemu jako komisyi przekazanej, podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu w sprawozdaniu z dnia 11. grudnia 1888 l. 52.859 pogląd ogólny na tę sprawę z propozycyami:

a) że wypada jeszcze dokładniej i wyczerpująco zbadać potrzebę zakładów pracy przymusowej w naszym kraju;

b) zastanowić się nad ewentualną ilością i rozmiarami tych zakładów, tudzież wskazaniem miejsc, gdzie takowe w kraju naszym urządzićby należało;

c) obmyśleć środki materyalne, z jakich na podstawie ustawy z d. 24. maja 1885 r. wymienione zakłady urządzić, a następnie utrzymywać będzie można, — albowiem dopiero na podstawie tych danych Wydział krajowy będzie w możności, tak ze względów moralnych jakoteż i materyalnych, przedłożyć całą sprawę Wysokiemu Sejmowi i wysnuć z tego odpowiednie wnioski.

Jakoż w sprawozdaniu naszem z dnia 27. sierpnia 1889 l. 30.120/89 mając zebrane odpowiednie daty statystyczne wykazaliśmy

a) że w latach 1885, 1886 i 1887 zostało w kraju naszym ukaranych z powodu przekroczenia ustawy o włęczęgostwie ogółem **32.220 osób;**

b) że w tymże samym czasie postanowiono z mocy wyroków sądowych po odbyciu kary oddać pod dozór policyjny **2.402 osób,** z których było:

mężczyzn 2.074, a z tych znowu: liczących niżej 18 lat wieku 124

kobiet zaś nieletnich 32

c) że w tym samym okresie czasu wydalono szupasem do gmin przynależności ogółem **20.312 osób.**

Z tej sumy było:

mężczyzn 14.234, z których nieletnich niżej lat 18tu 1.135

kobiet 6.078, z tych nieletnich 769

zaś między temi rewertentów bez różnicy wieku i płci w ogóle było 6.389.

d) że wedle wykazów sporządzonych przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego na podstawie aktów likwidacyi kosztów z lat 1884, 1885 i 1886 było rzeczywiście szupasowanych **14.897 osób,** a z tych rewertentów po **5 do 10 razy** szupasowanych **6.929,** zaś koszt powyższego szupasowania wynosił **74.089 zł. 23 ct.** zktórych fundusz krajowy poniósł **53.947 zł. 91 ct.,** a gminy przynależności kwotę **20.141 zł. 33 ct.**

Na podstawie powyższych cyfr, po szczegółowem umotywowaniu zasad, na których Wydział krajowy przybliżone obliczenia swoje opierał, wykazaliśmy w sprawozdaniu swojem do LW. 30.120/89 Aleg. 19 złożonem Wysokiemu Sejmowi, że liczba indywiduów kwalifikować się mogących do pomieszczenia w przyszłych zakładach pracy przymusowej i poprawczych wynieść może rocznie

a) w kategory dorosłych mężczyzn co najmniej **1.180,**

b) w kategoryi nieletnich zaś **150.**

Dla takiej liczby osób potrzeba będzie na razie trzy zakłady, dwa dla dorosłych po jednym we wschodniej i zachodniej części kraju, zaś trzeci dla nieletnich w środkowej mniej więcej części Galicyi.

Ponieważ przedstawienie bliższych pod tym względem projektów tak co do wyboru systemu zajęć dla przestępców, jakoteż urządzenia zakładów ich utrzymywania i ponieść się mających wydatków — wymagało uprzedniego zbadania istniejących tego rodzaju zakładów w innych krajach monarchi austryackiej i kolonii rolniczej dla nieletnich przestępców prawidłowo funkcyonującej w osadzie Studzieniec w królestwie Polskiem, przedłożyliśmy do uchwały Wysokiemu Sejmowi szereg wniosków, które na posiedzeniu z d. 28. października 1889 r. przyjęte zostały. Polecił zatem Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu.

1. aby zbadał na miejscu tak pod względem technicznym jak i administracyjnym system urządzenia istniejących w naszej monarchii zakładów pracy przymusowej i poprawczych; tudzież osady poprawczej rolniczo-rzemieślniczej w Studziencu w królestwie Polskiem.

2. aby stosownie do wyniku powyższych badań i wedle systemu, jaki uzna za odpowiedni dla kraju naszego, polecił wygotować odnośne plany budowy, o ile można nie kosztowne, tudzież detaliczne kosztorysy z uwzględnieniem miejscowych cen materyału budowlanego i wynagrodzeń.

3. ażeby na podstawie tych prac przygotowawczych i z uwzględnieniem zresztą stosunków miejscowych sprzyjających rozwojowi rzeczonych zakładów:

a) oznaczył miejscowości na siedziby zakładów pracy przymusowej się nadające;

b) zajął się w sposób, jaki uzna za stosowny, wyszukaniem na cele kolonii rolniczej odpowiedniego obszaru gruntowego, i warunkowem uzyskaniem tegoż dla funduszu krajowego, pod jaknajprzystępniejszymi warunkami;

4. ażeby z gminami tych miejscowości, które ostatecznie wybierze na siedzibę zakładów pracy przymusowej, przeprowadził rokowania co do sposobu, w jaki byłyby gotowe przyczynić się do kosztów budowy i urządzenia rzeczonych zakładów, w szczególności zaś co do bezpłatnego dostarczenia gruntu i osiągnął w tym względzie stanowcze przyrzeczenia;

5. ażeby przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi wszystkie wyżej wyliczone, jakoteż i inne do osądzenia sprawy służyć mogące operaty, celem ostatecznego postanowienia.

Na pokrycie wydatków połączonych z wykonaniem powyższych czynności przygotowawczych, otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 1.500 zł.

W wykonaniu powyższej uchwały tudzież uchwały z d. 24. listopada 1889 r. dotyczącej zbadania petycy Zgromadzenia Sióstr Opatrzności z zakładu imienia św. Teresy we Lwowie i Towarzystwa pod godłem Opatrzności, mających bezpośredni związek ze sprawą zakładów poprawczych, szczególniej w kierunku pomieszczenia kobiet, Wydział krajowy mając szczegółowe i w sposób wyczerpujący przedmiot złożone sprawozdanie przez Członka Wydziału Dr. Damiana Sawczaka, o zwiedzonych przez siebie zakładach w Niższej Austryi i Morawie, tudzież osady Studzieniec w królestwie Polskiem, zasięgnął jeszcze opinii kompetentnych władz i organów doradzczych — w sprawozdaniu swem z d. 5. września 1990 r. LW. 14.561 zdał sprawę z poruczonych mu czynności.

W sprawozdaniu tem, nie stawiając jeszcze ostatecznych wniosków, objawił zasadnicze przekonania:

I. Co do zakładów pracy przymusowej

1. że takowe należy urządzić oddzielnie dla mężczyzn, a osobno dla kobiet;

2. że pozostając w granicach zakreślonych uchwałą Wysokiego Sejmu, należy urządzić w naszym kraju dwa zakłady dla mężczyzn t. j. jeden w zachodniej jako mniejszej części na 200 ludzi, drugi we wschodniej jako większej na 300 ludzi;

3. że na siedzibę zakładu w zachodniej części kraju, nadaje się z wielu względów m. Nowy Sącz, podczas gdy siedziba zakładu we wschodniej części byłaby przedewszystkiem wskazaną w okolicy m. Lwowa, w miejscowości niezbyt odległej, a blisko stacyi kolejowej położonej;

4. że w systemie zatrudnienia skazańców należy przyznać pierwszeństwo pracy rolnej, a w szczególności ogrodnictwu, że zatem przy każdym zakładzie powinien być ku temu celowi odpowiedni obszar gruntowy, wreszcie

5. że dla kobiet należy na razie zaniechać budowania osobnego zakładu; natomiast starać się o ile możności o pomieszczenie pewnej ich liczby, ograniczonej tylko do nieletnich we Lwowie i Krakowie przy zgromadzeniach zakonnych, lub innych podobny cel poprawczy mających instytucyach prywatnych.

II. Co do kolonii rolniczej-poprawczej dla nieletnich chłopców.

1. że kolonię taką należy urządzić jedną na 150 głów obliczoną.

2. że umieścić ją należy w środku kraju, więc w jednym z okręgów powiatowych: Przemyśl, Jarosław, Rzeszów, wreszcie Stryj i Sambor wedle tego, gdzie da się wyszukać i pod jaknajkorzystniejszymi warunkami uzyskać potrzebny i stósowny na cele kolonii obszar gruntowy, nakoniec

3. że w urządzeniu kolonii tej należy przyjąć system stosowany w osadzie rolniczo-rzemieślniczej w Studzieńcu w królestwie Polskiem, który to system przynosząc wcale pomyślne rezultaty, zyskał już sobie dobrą sławę.

Wysoki Sejm przyjmując do wiadomości powyższe sprawozdanie na posiedzeniu z d. 21. listopada 1899 r. uchwalił:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby tak co do zakładów pracy przymusowej i poprawczych dla starszych przestępców i korygendów, jakoteż co do zakładów dla nieletnich

przestępców i włóczęgów niżej lat 18 przyjął wskazany już uchwałą Sejma z dnia 6. września 1884 r. i zalecony system kolonij rolniczych poprawczych, niewykluczający robót rzemieślniczych.

2. Sejm wyraża życzenie, aby najsamprzód wprowadzony został zakład względnie kolonia poprawcza rolnicza przemysłowa dla nieletnich chłopców.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w środkowej części kraju, dla fundowania takiego zakładu dla nieletnich chłopców, wyszukał odpowiedni obszar i według tegoż potrzebne plany i kosztorysy wypracować polecił, poczem takowe wraz ze statutem i regulaminem na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył;

tudzież, aby na urządzenie zakładów pracy przumusowej i poprawczych dla starszych męzkich skazańców i korygendów, a względnie kolonij poprawczych rolniczych, starał się wyszukać odpowiednie obszary, a przytem

co do zachodniej części kraju wszedł w rokowania z fundacyą pokrewną temu celowi w Nowym Sączu.

Zaś co do wschodniej części kraju, wdrożył rokowania z c. k. Rządem, celem uzyskania potrzebnych dla takich zakładów, względnie kolonii rolniczych poprawczych, przestrzeni z dóbr kameralnych przykładowo w okolicy Drohobycza, i w miarę przeprowadzonej pertraktacyi, polecił wykonanie planów budynków i kosztorysów, tudzież statutów i regulaminów.

4. Ażeby co do zakładów pracy przymusowej i poprawczych dla kobiet, prowadził dalsze rokowania z zarządami zakładów św. Teresy we Lwowie i Sióstr Miłosierdza w Krakowie i z tych czynności złożył sprawozdanie.

5. Na czynności przedwstępne otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 500 zł.

Wskutek powyższej uchwały, przedłożyliśmy Wysokiemu Sejmowi podczas ubiegłej sesyi sejmowej sprawozdanie do LW. 52.864/9 Aleg. 187, które jednak nie weszło na porządek obrad Wysokiego Sejmu pomimo, że w komisyi administracyjnej (Ll. 2.122 sej.) załatwionem zostało. Ponieważ w sprawozdaniu tem przyteczone fakta i okoliczności, były tylko dalszym ciągiem czynności o charakterze przygotowawczym i obecnie uległy znacznej zmianie, a cała sprawa o tyle postąpiła, że jesteśmy w możności dla jej wyrowadzenia w wykonanie przedłożyć już konkretne wnioski, dlatego nie ponawiając pomienionego sprawozdania z roku 1892 (Aleg. 187) mamy zaszczyt przedstawić obecny stan rzeczy, jak następuje:

A) Co do osady poprawczo-rolniczej dla nieletnich chłopców.

W myśl udzielonej nam uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 21. listopada 1890. dyrektywy, aby nasamprzód zaprowadzony został zakład poprawczy dla nieletnich chłopców w środkowej części kraju, Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii komisyi krajowej dla spraw rolniczych, co do ilości i jakości gleby, zajął się za pośrednictwem publicznych ogłoszeń wyszukaniem odpowiedniego obszaru.

Z pomiędzy przedłożonych nam licznych ofert majątków do sprzedaży, najodpowiedniejszemi do celów wskazanych wydały się nam dwa, to jest folwark Piaski należący do większego kompleksu dóbr Dunkowice w powiecie jarosławskim położony, i Tuligłowy w powiecie Mościskim sytuowany.

1. Folwark Piaski albo Orlinek leży na trakcie z Krakowca do Radymna o 8 kilomotrów od tego ostatniego miasta i stacyi kolei żelaznej, a o trzy kilometry od rzeki Sanu.

Obejmuje on obszar 280 morgów, w czem 160 m. roli, 56 m. łąk i 64 lasu. Gleba gruntu jest wszędzie przepuszczalna i prawie jednostajna. Warstwę wierzchnią stanowi piasek

słabo zmięszany z glinką, w ogóle jednak dosyć w próchnicę zaopatrzony. Głębokość tej warstwy zmienia się między 8 a 10 calami, a zatem przydatną jest do uprawy pszenicy, żyta, owsa i okopowych roślin; z powodu zaś dość obficie znajdujących się na łąkach torfowisk, łatwo może być wzmocnioną i poprawioną, Za to budowle mieszkalne i gospodarskie znajdują się w niedostatecznej ilości i złym stanie. Las również niewielką przedstawia wartość, jest bowiem przerzedzony, chociaż część drzewa na budynki wybrać z niego można. Woda może być tylko źródlaną.

Wogóle pod względam położenia swego w jednym obszarze, umieszczenia prawie po środku zabudowań folwarcznych i widoków na ulepszenia przy użyciu torfów pomięszanych z odchodami ludzkiemi, wreszcie bliskiej odległości Sanu, nadawać się może bardzo na założenie tu kolonii rolniczo - poprawczej dla nieletnich chłopców. Cena jego podana przez właściciela na 56.000 zł., dosięga 200 zł. za jeden morg, wydała się nam zanadto wygórowaną.

2. Folwark Tuligłowy jest znowu zuacznie większy, obejmuje wogóle przestrzeni 476 morgów 1282 sążni □ a to roli ornej 264 morg. łąk i pastwisk 34 m., lasu 164 m. i pod zabudowaniami morgów 12. W rachunku tym opuszczamy cyfrę sążni przy każdym gatunku roli

Las jest mięszany, z którego można mieć po urządzeniu na poręby z okresem 40-letnim około 120 sążni 4-metrowych rocznie, tudzież część drzewa na budynki.

W Tuligłowach część około 400 morgów leży w jednym dziale, reszta przedzielona jest lasem i dość oddalona.

Zadudowania mieszkalne są wogóle w średnim stanie. Dwór o 9. pokojach z parkiem, oficyny o 7. ubikacyach, dom po dawnej karczmie, dwa domy dla gumiennego i gajowego, przytem są w dostatecznej liczbie kurniki, chlewy, stajnie dla koni cugowych. Z budynków gospodarskich są stajnie dla koni, krów i wołów, wozownie, stodoła z młocarnią, szopy, spichrze w stanie dobrym, ubezpieczone w Towarzystwie krakowskiem na sumę 17.930 zł.

Gleba ziemi w Tuligłowach jest: w części czarnoziem tak zwany stawiskowy, czarnoziem z glinką i czarnoziem z piaskiem. Spód nieprzepuszczalny wymagający drenowania, które też na 20. morgach już uskuteczniono.

Woda znajduje się w dostatecznej ilości, płynie bowiem na północnej granicy tego obszaru rzeczka Wiszenka, dwór ma obfitość wody źródlanej.

Tuligłowy graniczą bezpośrednio z miastem Sądową Wisznią i przecięte gościńcem rządowym Lwów - Przemyśl, leżą zaś między dwoma stacyami kolei Karola Ludwika, Sądowa Wisznią w odległości 6½ klm. i Chorośnicą w odległości 3 klm, drogi tu i tam szutrowanej.

Glina i piasek są zdatne do wyrobu cegły. Szacunek tego folwarku postawiony przez właściciela wynosi 80,000 zł., długi żadne na nim nie ciążą, ale właściciel zamierzał zaciągnąć pożyczkę w Banku krajowym do połowy wartości.

Podług opinii rzeczoznawców na obejrzenie i oszacowanie tego folwarku wysłanych, wartość towarowa lasu zdatnego na wyrąb sążni, wynosi 10.000 zł.; zaś w razie zaprowadzenia gospodarstwa lasowego, poręba roczna dostarczyć może 120 sążni drzewa wartości około 720 zł.

Cena budynków z ogrodzeniami wynosi około 20.000 zł. — zatem wartość samej ziemi przedstawia sumę 50.000 zł., czyli mórg jeden trochę wyżej niż 100 zł.

Dotychczasowy dochód czysty z Tuligłow można przyjąć wraz z dochodem z lasu na kwotę zł. 3.500, co przedstawia 4½% doehodu rocznego od kwoty 80.000 zł. przez właściciela żądanej.

Porównywując z sobą położenie, stan i szacunek obu powyższych folwarków, Wydział krajowy, jakkolwiek przyznaje, że Piaski mają wiele warunków sprzyjających do założenia w nim osady rolniczej dla nieletnich chłopców, a przedewszystkiem obszar znacznie mniejszy od Tuligłow, któryby na cele kolonii wystarczał, to z drugiej strony biorąc na uwagę, że oddalenie go od stacyi kolejowej w Radymnie wynosi 9 klm., że budynki są niedostateczne a istniejące oprócz szopy na zboże i siano w złym stanie, wreszcie cena morga postawiona przez właściciela 200 zł.

za morg jest wygórowana, dlatego Wydział krajowy mniema, że folwark Tuligłowy pomimo większego obszaru bo 476 morgów i utrudnionej administracyi, korzystniejszym byłby do nabycia, zwłaszcza, że możnaby z niego znaczną ilość gruntu odprzedać.

Ponieważ przyszła kolonia rolnicza dla nieletnich chłopców przeważnie zatrudniać ich musi pracami odpowiednio do ich sił, w kierunku przemysłowo-rolnym jak ogrodnictwem, sadownictwem, chmielarstwem, produkcyą nasion, produkcyą roślin przemysłowych itp. to pod tym względem folwark Tuligłowy przedstawia daleko więcej warunków. Ma bowiem około 30 morgów nadzwyczaj bogatej w pruchnicę ziemi tak zwane Stawiska, właśnie dla takich celów przydatnej.

Odległość Tuligłow o 3 kilometry od stacyi kolei żelaznej w Chorośnicy, sąsiedztwo miasta Sądowa Wisznia, las zapewniający opał dla zakładu i część materyału drzewnego dla przyszłych warsztatów rękodzielniczych, a wreszcie dostępna cena kupna i średni stan budynków gospodarskich, przedstawiają wiele dogodności, których folwark Piaski nie posiada.

Z tych zatem powodów, majątek Tuligłowy przyjęliśmy za podstawę do naszych obliczeń na założenia osady rolniczej i do niej zastosowaliśmy tak ewentualne urządzenia gospodarstwa rolnego, jakoteż nakłady na wzniesienie potrzebnych zabudowań. Koszta tych nakładów podług opinii kompetentnych i fachowych osób, których elaboraty znajdują się w naszych aktach wyniosą w przybliżeniu:

a) urządzenie w intenzywny sposób prowadzić się mającego gospodarstwa rolnego, to jest: na kupno inwentarza żywego tak roboczego jak i użytkowego podług cen praktykowanych u nas kwota . . . . . 10.000 zł.
na kupno inwentarza martwego . . . . . 10.000 „
na kapitał obrotowy . . . . . 4.000 „
razem 24.000 zł.

b) Następnie zarządził Wydział krajowy wypracowanie szkiców, planów i kosztorysów budynków wznieść się mających na oznaczony cel w powyższym majątku. Czynność tę wykonał p. Jan Lewiński, tutejszy architekta, na podstawie systemu przyjętego w statucie i regulaminie domowym, dla tej Osady poprawczej ułożonych, które poniżej dołączamy z uwzględnieniem urządzeń tego rodzaju zakładów istniejących w Niższej Austryi i Morawii, a w szczególności urządzeń Osady poprawczej w Studzieńcu w Królestwie polskiem. Wreszcie dyrektywą w tej mierze były także dla wspomnianego architekty informacye, udzielone mu przez Wydział krajowy.

W szkicach tych i kosztorysach przechowanych w aktach tutejszych, przyjęto zasadę wzorowego przeprowadzenia budowli, a zatem murowane, o odpowiedniej objętości powietrza i oświetlenia. Dalej uwzględniono tu także trwałość budynków na wypadek pożaru, ich konserwacyę, oraz możność pomieszczenia większej liczby wychowańców (176) po nad ilość wyznaczoną przez Wys. Sejm (150) wreszcie wszelkie ogrodzenia, budowę studzien, dróg, chodników i placów.

W szczególności szkice powyższe obejmują:

2 budynki parterowe (ośmioraki dla pomieszczenia dozorców i służby zakładowej;

budynek parterowy dla portyera; budynek administracyjny jednopiątrowy z pawilonami dwupiętrowemi i suterenami, dla pomieszczenia zarządu Osady, jego urzędników wreszcie w suterenach aresztów;

7 budynków jednopiątrowych, mieszczących sypialnie korygengów, warsztaty, magazyny, sale szkolne, salę rekracyjną, dalej kościół, kostnicę, szpital, kuźnię, budynek parterowy, mieszczący: łazienki, piekarnię, kuchnię, składy, magiel, praczkarnię, spiżarnię i t. p. przynależytości; nakoniec lodownię i budynek mieszczący wychodki i drewutnie.

Zabudowana tym sposobem powierzchnia wynosi 4.201 mtr. □ a koszta wystawienia powyższych budowli łącznie z kosztami preliminowanemi w kosztorysie na urządzenie dwóch studzien, na ogrodzenie tudzież wykonanie i wyszutrowanie ulic, placów i chodników — podane zostały na snmę 138.963 zł. 79 ct.

Wspomniany architekta nadmienia jednak w swojem sprawozdaniu, że wykazane co dopiero koszta dałyby się zredukować na niższe, a to: przez wprowadzenie mniejszych wysokości ubikacyj, oraz zmniejszenie powierzchni zabudowanej.

Projektowane wyżej budynki mogłyby zatem uledz redukcyi pod względem powierzchni zabudowanej w sposób następujący:

a) Budynek administracyjny możnaby w powierzchni uszczuplić o 85 metr.□ co dałoby zniżenie kosztów o kwotę . . . . . 4.807 zł. 50 ct.

b) Sypialnie korygendów mogłyby być użyte zarazem do nauki i jako jadalnie; w takim razie odpadłyby dwa budynki jednopiątrowe bez piwnic za cenę . . 14.352 zł. 76 ct.

Oprócz tego pozostałych pięć budynków jednopiątrowych możnaby jeszcze pomniejszyć, każdy o 25 metr.□ powierzchni zabudowanej, przezco cena ich odpadłaby o . . . . . 4.687 zł. 50 ct.

c) Przy mieszkaniach parterowych (ośmiorakach) możnaby pomniejszyć powierzchnię zabudowaną, przy każdym o 90 metr.□ coby wpłynęło na obniżenia kosztów o 3.240 zł.

d) Budynek w którym pomieszczono kuchnię i t. p. ubikacye gospodarcze możnaby pomniejszyć o 80 metr □ a to obniżyłoby koszta o . . . . . 2.200 zł.

e) Kościół projektowany jako oddzielny budynek możnaby opuścić, a zastąpić takowy kaplicą w budynku n. p. administracyjnym; przezco odpadłaby w kosztorysie kwota wynosząca . . . . . 12.457 zł. 47 ct.

f) Szpital możnaby zastąpić budynkiem o innem rozwinięciu poziomem, o powierzchni 150—200 metr.□ za kwotę 4.600 zł przezco oszczędzonoby kwotę . 2.775 zł. 80 ct.

Tym sposobem osiągniętoby oszczędności w ogólnej sumie 44.601 zł. 11 ct. a przez zmniejszenie wysokości poszczególnych budynków i opuszczenie w kosztorysie pozycyi 3.000 zł. wyznaczonych na urządzenie dróg, chodników i placów, co później po otwarciu osady własnym materyałem i siłami roboczemi skazańców dałoby się uskutecznić — możnaby dojść do oszczędności w kwocie krągłej 50.000 zł.; zatem projektowane koszta budynków osady dla nieletnich chłopców dałyby się zredukować z kwoty 138.963 zł. 79 ct. na kwotę w zaukrągleniu 90.000 zł.

Musimy tu jednak jeszcze zauważyć, że powyższe obliczenia opierają się na cenach w miastach praktykowanych, i są tylko przybliżone; ustalenie powyższych kosztorysów będzie mogło nastąpić dopiero wtedy, gdy wiadomą będzie ostatecznie miejscowość na osadę przeznaczona, a tem samem znane będą warunki, pod jakimi dadzą się nabyć na miejscu najważniejsze materyały budowlane jak: drzewo, cegła, wapno, które wielce wpływają na ogólne koszta budowy. A wtedy zadaniem Wydziału krajowego możliwą jest rzeczą, że koszta te — przy ewentualnem użyciu do budowy sił pomocniczych korygendów, jeszcze się więcej obniżą.

Tym sposobem, gdyby folwark Tuligłowy uznany został za odpowiedni na umieszczenie w nim krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców, koszta zaprowadzenia tego zakładu i urządzenia przedstawiałyby się przybliżenie w ten sposób:

a) Cena szacunkowa Tuligłów wraz kosztami nabycia . . . 80.000 zł.
b) Koszta na zakupno inwentarza żywego . . . . . 10.000 „
c) Koszta inwentarza martwego . . . . . 10.000 „
d) Na kapitał obrotowy gospodarski . . . . . 4.000 „
e) Koszta wznieść się mających budynków . . . . . 90.000 „
a co najwyżej 100.000 zł.)
f) Koszta wewnętrznego urządzenia w budynkach i warstatach i wyekwipowanie 150 chłopców podług normy przyjętej w Morawii około . . 10.000 „

Razem Zakład w Tuligłowach kosztowałby . . . . . 204.000 zł.

B) Co do zakładów pracy przymusowej dla starszych męzkich skazańców.

W sprawie tej kierując się również poleceniem Wysokiego Sejmu w uchwale z dnia 21. listopada 1890 pomieszczonem, odnieśliśmy się do c. k. Prezydyum Namiestnictwa jako najwyższej władzy fundacyjnej w kraju z zapytaniem, czy w razie urządzenia w Nowym Sączu krajowego zakładu pracy przymusowej, byłoby skłonnem przekazać na ten cel funduszowi krajowemu kapitał fundacyi Nowo-sandeckiej. Na to pismem z dnia 21. Grudnia 1890 L. 88.955 oznajmiło nam c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że powyższe żądanie nasze nie może być wykonalnem z powodów:

1. że fundacya Nowo-sandecka przeznaczona jest tylko dla dobra mieszkańców byłego obwodu Sandeckiego i ma na celu zatrudnienie niepoprawnych włóczęgów i próżniaków, a nie wykonania jakiejbądź kary.

2. że założyć się mający dom pracy w Nowym Sączu, różnić się będzie zasadniczo co do charakteru i przeznaczenia od publicznych domów pracy przymusowej, w myśl ustawy z dnia 14. maja 1885 (Nr 90. D. u. p.) powstawać mających.

3. dom taki przeznaczony będzie tylko dla mieszkańców byłego obwodu Sandeckiego i stanowić będzie oddzielną fundacyę w myśl §. 646. Us. Czyn. jako odrębna osoba moralna istniejącą, nie będzie zatem ani własnością gminy, ani powiatu, ani kraju i nie może mieć praw przyznanych domom publicznym pracy w myśl §. 3. ustawy z r. 1885.

4. a zatem majątek tej fundacyi nie może być przekazywanym funduszowi krajowemu w celu urządzenia domu poprawy i pracy przymusowej, albowiem równałoby się to zniesieniu fundacyi i obróceniu jej majątku na inne cele, co tylko w razie niewykonalności celów fundacyi mogłoby mieć miejsce.

Wobec podobnej odpowiedzi c. k. Prezydyum Namiestnictwa, Wydział krajowy nie mógł już reflektować na wykonanie pierwotnego zamiaru urządzenia zakładu karno poprawczego w Nowym Sączu, a zatem od tej myśli odstąpił.

I. W dalszym ciągu starań naszych co do uzyskania od c. k. Rządu odpowiednich obszarów na założenie kolonii rolniczej poprawczej dla dorosłych męzczyzn, odnieśliśmy się pod d. 19. maja 1891 L. 14.995 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, które odezwą z dnia 21. Listopada 1891 L. 9.0121 oznajmiło nam, że c. k. Ministerstwo rolnictwa poleciło c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie nawiązać rokowania z Wydziałem krajowym o sprzedaż jednego z folwarków należących do funduszu religijnego a to: Tynca, Kostrza i Samborcka w powiecie Wielickim, albo folwarku rządowego Kniaziołuka w powiecie Doliniańskim.

Udaliśmy się tedy do c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych pod dniem 16. lutego 1892 (LW. 38.564/9, ·/. o dostarczenie nam bliższych wiadomości o stanie jednego tylko majątku Tyniec z Kostrzem i Samborskiem, albowiem proponowany folwark Kniaziołuka, z tytułu położenia swego i obszaru nie nadawał się w cale do celów wskazanych.

Jakoż c. k. Dyrekcya dóbr państwowych przy odezwie z d. 19. marca 1892 L. 52.864 nadesłała nam żądane szczegóły wraz z ceną powyższych folwarków, z których ułożony wykaz znajduje się przy sprawozdaniu LW. 52.864/91 (Al. 187).

Zarazem nadmieniła Dyrekcya:

a) że dzierżawa powyższych folwarków upływa z dniem 30. października 1893.

b) że sprzedaż tylko folwarku Tyniec nie powinna natrafić na żadne trudności ze strony c. k. Ministerstwa rolnictwa.

c) że zabudowania poklasztorne i kościoł w Tyńcu, będą w razie pertraktacyi stanowiły osobny przedmiot kupna.

d) że c. k. Dyrekcya Skarbu pozwoliła parafianom w Tyńcu, aż do odbudowania parafialnego kościoła, na tymczasowe używanie kościoła klasztornego i wreszcie

e) że gdy w tamtejszej okolicy na opał używany jest wyłącznie węgiel kamienny, przeto nabywanie lasu przez kraj, byłoby zbytecznem.

Ze swej strony Wydział krajowy nie poprzestając na podanej tymczasowo cenie szacunkowej dóbr przez c. k. Dyrekcyę dóbr państwowych, zarządził ze swej strony:

1. oszacowanie dóbr pomienionych, zapraszając do tej czynności pp. Felicyana Szybalskiego dzierżawcę dóbr Morawica i Jana Skirlińskiego właściciela dóbr Kryspinowa.

2. sporządzenie planów i kosztorysów adoptacyi zabudowań i ruin klasztornych na cele poprawczej kolonii rolniczej, poruczając czynności te p. Stanisławowi Chrząszczowskiemu inżynierowi biura melioracyjnego w Krakowie.

Aleg. *A.* Delegaci nasi przedłożyli nam wyczerpujące sprawozdanie, tu w odpisie pod ℓ. *A.* załączone z których wynika:

1. że majętności Kostrze przedstawia wartość w ziemi	26.056 zł.	73 ct.
w budynkach	10.900 „	— „
razem . .	36.956 zł.	— ct.
majętność Samborek wartość ziemi . . .	21.423 zł.	89 ct.
w budynkach	4.900 „	— „
razem . .	26.223 zł.	89 ct.
majętność Tyniec w ziemi	54.683 zł.	87 ct.
w budynkach	17.000 „	— „
razem . .	71.683 zł.	87 ct.
wreszcie zabudowania poklasztorne i ruiny przedstawiają wartość	22.000 „	— „
Czyli razem . .	134.964 zł.	49 ct.

2. oświadczyli delegaci, że wartość majątków, o których mowa, w przybliżeniu przez c. k. Dyrekcyę dóbr państwowych podana stanowczo jest za wysoka.

3. zaś inżynier Chrząszczewski na podstawie szkiców przez siebie sporządzonych wraz z tymczasowym kosztorysem, obliczył, iż na adoptacyą zabudowań klasztornych i ruin na cel wskazany z zachowaniem dla całości charakteru budowli starożytnej, potrzebaby wydać 71 000 zł.

4. wreszcie oświadczyła delegacya, że miejscowości Tyniec, Kostrze i Samborek, w ogóle nadają się bardzo na umieszczenie w nich poprawczej kolonii rolniczej, tak wskutek dogodnego położenia swego pod Krakowem i komunikacyi Wisłą, jakoteż warunków miejscowych, mogących dać korzystne zajęcie dla utrzymywanych tam skazańców.

To też Wydział krajowy udzielając na żądanie c. k. Prezydyum Namiestnictwa pod d. 26. grudnia 1892 L. 54.901 odpisy powyższych sprawozdań poczynił następujące uwagi:

a) iż mimo wszelkich dogodności, jakie majętność ta dla celów założenia tam kolonii rolniczo-poprawczej na 200 korekcyonistów obliczonej przedstawia, nie podobnaby zgodzić się, aby tamtejszy kościoł mógł jednocześnie mieć charakter kościoła parafialnego dla okolicznych mieszkańców.

2. że jakkolwiek obszary gruntowe z budynkami folwarcznymi należącemi do Tyńca, Kostrza i Samborka, a nawet samych tylko folwarków Tyńca i Kostrza (bez Samborka) z wyłączeniem ruin i zabudowań poklasztornych w Tyńcu, nadawałyby się jeszcze na cel dla kolonii roiniczej, to jednak sam folwark Tyniec bez zabudowań poklasztornych ruin i kilko-morgowego ogrodu murem obwiedzionego wiele by na swej przydatności na cel wskazany utracił, albowiem potrzeba by stawiać tam całkiem nowe budynki dla zakładu.

Pomimo to Wydział krajowy oznajmił c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż gotów jest wejść w rokowania z c. k. Rządem co do nabycia:

a) albo wszystkich trzech folwarków wraz z ruinami i budowlami poklasztornemi wraz z kościołem i omurowanym ogrodem, jednakże bez lasów.

b) albo tych folwarków z zabudowaniami gospodarskiemi, bez zabudowań poklasztornych w Tyńcu ruin i ogrodu.

c) albo dwóch folwarków Tyniec i Kostrze.

prosząc o rychłe oznajmienie co do gotowości sprzedaży podług jednej z powyższych propozycyi i oznaczenie ostatecznej ceny kupna.

Na odezwę tę, otrzymaliśmy od c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych, której c. k. Prezydyum Namiestnictwa sprawę powyższą do załatwienia odstąpiło, pod d. 18. lutego 1893. LW. 9.534 zawiadomienie, iż pomieniona Dyrekcya nie jest jeszcze w możności podać ostatecznej ceny folwarków z powodu, że dotychczas nie zdołano przeprowadzić czynności ich oszacowania, co dopiero może być ukończone w końcu czerwca roku bieżącego, a zatem dopiero w lipcu może nam podać cenę szacunkową.

Zresztą dodaje c. k. Dyrekcya, iż z powodu nierozstrzygniętej jeszcze prośby do Tronu konwentu OO. Benedyktynów we Francyi, o nadanie im klasztoru, ruin, ogrodu i kościoła na użytek Zakonu, nie może oświadczyć, czy zabudowania powyższe w Tyńcu mogą być przedmiotem sprzedaży. Tym sposobem w razie gdyby nabycie dóbr Tyńca z przyległościami od c. k. Rządu dało się przeprowadzić i to za cenę przez naszych delegatów oszacowaną, przypuszczalny koszt urządzenia tam zakładu dla 200 dorosłych skazańców takby się przedstawił:

a) na zakupno folwarku Tyniec i Kostrze, z wyłączeniem folwarku Samborek, (bez którego zakład obejść się może) . . . . . 108.640 zł.

b) na adaptacyą ruin i zabudowań po-klasztornych . . . . 71.000 „

c) na urządzenie gospodarstwa rolnego w powyższych folwarkach przyjmujące normę podobnego urządzenia, jak niżej w majątku Kielanowicach w zaokrągleniu . . . . . 30.000 „

d) na koszta zakupna utensyliów i urządzenia wewnętrznego zakładu dla 200 osób, podług normy przyjętej w Znaimie . . . . . 12.000 „

razem okrągło . . 222.000 zł.

Budynki ekonomiczne na folwarkach Tyniec i Kostrze znajdują się w dobrym stanie i są wystarczające.

II. Prócz nawiązania powyższych rokowań z Rządem, od którego nie mamy dotąd stanowczego oświadczenia, zarządził Wydział krajowy zbadanie dokładne zaofiarowanych nam do kupna innych prywatnych majętności. Badania te przeprowadzone pod kierunkiem Członka Wydziału krajowego Dra Sawczaka i za pośrednictwem uproszonych prezesów Rad powiatowych i znawców, wskazały na ten cel, w zachodniej części kraju odpowiedni majątek Kielanowice w powiecie Tarnowskim dla 200 skazańców, a we wschodniej części majątek Bar z Kocowem (recte Milatyn Mały w Bar) w powiecie Gródeckim.

II. Majątek Kielanowice dolne położony jest w dolnie rzeki Białej o 3 kilometry drogi powiatowej od miasta Tuchowa i stacyi kolei żelaznej, zaś 2½ mili gościńcem lub drogą żelazną Tarnowsko-Leluchowską od Tarnowa.

Glebę ziemi stanowi glinka z piaskiem, spód przepuszczalny: położenie gruntów nachylone ku południowi i południo-wschodowi; udają się tu wszelkie gatunki zboża i rośliny okopowe.

Obszar cały Kielanowic wynosi: 488 morgów w czem: roli ornej 306 morgów, łąk 11, ogrodów 3 morgi, lasu 139 morgów, staw, ogród, ziemia pod zabudowaniami itp. 4 morgi.

Istnieje tu gorzelnia rok rocznie czynna jako gorzelnia rolnicza o kontyngensie 280 hektolitrów 100° młyn wodny i tartak.

Budynki przeważnie murowane w dobrym stanie. Dom mieszkalny dworski o 12 pokojach, wozownie, stajnie, obory, gorzelnia, stajnia opasowa i oficyna murowana pod gontem; reszta bndynków drewniane w dobrym stanie. Wogóle budynki są ubezpieczone w Towarzystwie ogniowem krakowskiem na sumę 13.800 zł.

Grunta wszystkie są skomasowane, obfitość wody wielka, wodociąg prowadzi ją do gorzelni.

Cenę szacunkową postawił obecny właściciel p. Kazimierz Lebowski wraz z inwentarzem na 120.000 zł.

W cenie tej mieści się już wartość inwentarza żywego i martwego, który się składał z 63 sztuk bydła wraz z młodzieżą 29 koni roboczych i 7 źrebiąt, oraz odpowiedni do tego inwentarz martwy w komplecie. Oziminy wysiano na r. 1893 żyta 32 morgów pszenicę 6½ morgów.

Podług opinii JWgo Dr. Romera, prezesa Rady powiatowej w Nowym Sączu uproszonego do obejrzenia majątków zaofiarowanych Wydziałowi krajowemu w tej okolicy do sprzedaży, jest taka:

Na pierwszem miejscu stawiam Kielanowice jako nader korzystnie położone, a mianowicie z powodu łatwego przystępu ze stacyi kolejowej Tuchów, bliskości rzeki Białej, która ma być regulowaną, następnie z powodu dobrego stanu budynków mieszkalnych i ekonomicznych. Obszar jest nie wielki, las w złym stanie, ale za to ma dobrą glebę, z której więcej produktów do żywienia otrzymać można, niż na większych a gorszej gleby obszarach.

Żądana cena 120.000 zł. jest za wysoka w porównaniu z innemi cenami sąsiednich majątków, okoliczność ta jednak może mieć pewne znaczenie dla prywatnego tylko nabywcy, nie dla funduszu krajowego, gdzie przedewszystkiem trzeba mieć na uwadze inne czynniki, mianowicie przydatność na zamierzony cel i dlatego musi drożej kosztować.

Wydział krajowy mając te wszystkie okoliczności na względzie, jak również wypadek nie dojścia do skutku układów z c. k. Rządem co do nabycia dóbr Tyniec na założenie kolonii rolniczo-poprawczej w zachodniej części kraju, uważa, iż majątek Kielanowice mógłby być do tego celu przydatnym.

W takim razie przygotowany już został plan urządzić się mogącego gospodarstwa rolnego w tym folwarku, z uwzględnieniem postępowego i w sposób intezywny prowadzić się mającego, do czego potrzebnym byłby nakład:

a) na samo kupno majątku	120.000 zł
b) na inwentarz żywy i martwy	30.000 „
Razem . .	150.000 zł.

Fundusz osiągnięty ze sprzedaży inwentarza żywego i martwego jaki się na gruncie znajduje, a który objęty jest ceną kupna majątku, może być przeznaczony na kapitał obrotowy potrzebny dla ruchu gospodarskiego.

Budynki, jakie wedle planów i kosztorysów należałoby tu wystawić, a które mogłyby pomieścić 242 skazańców, są następujące:

dom administracyjny jednopiątrowy dla pomieszczenia kancelaryi, urzędników zakładu, ekonoma i portjera;
cztery budynki parterowe (ośmioraki) dla pomieszczenia dozorców,
kuźnia,
budynek mieszczący kuchnię, pralnię, piekarnię, łaźnię,
lodownia,
dwa budynki jednopiątrowe mieszczące sypialnie skazańców,
budynek jednopiątrowy mieszczący warstaty,
kościół, szpital, kostnica, budynek parterowy na areszty,

budynek jednopiątrowy na szkołę, wreszcie budynek mieszczący ośm wychodków i tyle komórek na drzewo.

Zabudowana powierzchnia wynosi tu 5.341 metr.□ a koszta wystawienia powyższych budowli łącznie z kosztami preliminowanemi na urządzenie dwóch studzien, na obwiedzenie osady murem, na ogrodzenie wreszcie na wyszutrowanie podwórz, dróg i chodników, przedstawiają sumę 206.960 zł. 20 ct.

Podobnie jak w dwóch innych kosztorysach i planach i tu dałyby się poczynić ze względów okolicznościowych pewne uszczuplenia w powierzchniach poszczególnionych budynków a mianowicie:

a) Część dozorców (nieżonatych) możnaby pomieścić w sposób koszarowy. Zatem jeden budynek (ośmiorak) odpadnie a z pozostałych trzech budynków dla pomieszczenia dozorców z rodzinami projektowanych, możnaby jeszcze każdy w powierzchni zmniejszyć o 90 metr.□ Skutkiem tego uszczuplenia uzyskanoby oszczędność 14.052 zł. 80 ct.

b) Wystawiania oddzielnego budynku szkolnego można zaniechać, a natomiast szkołę ze skazańcami odbywać w sypialniach lub pracowniach, przez co kosztorys zmieszyłby się dalej o . . . . . 9.421 zł. 65 ct.

c) Budynek, w którym umieszczono areszty, możnaby z zachowaniem tej samej liczby ubikacyj zmniejszyć co do powierzchni o 30□ metr., przezco zaoszczędzonoby kwotę 600 zł.

d) Nie zachodzi nieodzowna potrzeba wystawiania oddzielnego kościoła; możnaby takowy zastąpić jedną z większych sal; przez co odpadłaby z kosztorysu kwota 15.696 zł. 90 ct.

e) Budynek szpitalny możnaby pomniejszyć o 184·15□ metr. w powierzchni; co obniżyłoby koszta o . . . . . 4 235 zł. 45 ct.

f) Wreszcie możnaby zredukować koszta wynagrodzenia za wyszutrowanie dróg o kwotę . . . . . 14.270 zł.

Ogółem dałyby zię osiągnąć tym sposobem oszczędności w kwocie 58.276 zł. 80 ct. a koszt wykonania projektowanych budowli wynosiłby zamiast **206.960 zł. 20 ct.** tylko kwotę **148.683 40 ct.**, która jesze mogłaby się obniżyć, jeśli cegła, wapno, drzewo dałyby się na miejscu nabyć, a do budowy byli użyci skazańcy.

Zestawiając obliczone w przybliżeniu koszta zaprowadzenia zakładu w Kielanowicach, przedstawią się one jak następuje:

a) koszta nabycia folwarku podług ceny przez właściciela podanej wyniosą 120.000 zł.

b) na inwentarz żywy i martwy . . . . . 30.000 „

c) na koszta wniesienia budynków zakładowych dla 200-tu skazańców w zaokrągleniu . . . . . 150·000 „

d) na koszta urządzenia i zaopatrzenia zakładu podług normy przyjętej w Znaimie w stosunku 6.000 zł. na 100 osób . . . . . 12.000 „

W ogóle nakład cały w Kielanowicach wyniesie . . . . . 312.000 zł.

III. Bar z Kocowem odległy od stacyi kolei żelaznej Rodatycze o 4 kilometry, o 10 km. od miasta powiatowego Gródka i 3 km. od gościńca rządowego Kraków-Lwów, ma obszaru 600 morgów, w tem 480 morg. roli, 40 m. łąk i pastwisk a 80 morgów młodego lasu,

Gleba gruntu dobra, czarnoziem z piaskiem i częścią gliny z małym wyjątkiem o podglebiu przepuszczalnem. Grunta w większej części zwrócone są w lekkiem pochyleniu ku południowi. Szczególniejszą wartość przedstawia znaczna część gruntów tak zwane stawiska, bogate w pruchnicę przeszło na meter głęboką, zdatne do uprawy wszystkich roślin gospoparskich, na założenie chmielnika i delikatnej łozy koszykarskiej.

Grunta stanowią całość jednolitą, prócz 8 osad włościańskich posiadających około 6 morgów gruntu, które się znajdują w środku obszarów dworskich, a które sposobem zamiany z gruntów folwarcznych usunąc można.

Budynki mieszkalne nie zą w dobrym stanie: dwór stary o kilku pokojach, dwie karczmy i cztery domy dla oficyalistów i służby folwarcznej. Zabudowania gospodarskie również niewystarczające i potrzebaby poczynić pewne nakłady na wybudowanie stodół, gdyż część znaczna krestencyi obecnie składa się w sterty. Właściciel tego majątku stawia cenę szacunkową morga na 200 zł., a zatem za cały majątek wyniesie ona 120.000 zł.

Podług oświadczenia rzeczoznawcy p. Kazimierza Pańkowskiego, krestencya w r. 1892 z folwarkiem Bar z Kocowem zebrana wynosiła około 4 000 kóp zboża, czyli że w przecięciu zbiory te można proyjąć po 10 kóp z morga. W ogóle o ile z pobieżnego obejrzenia tego majątku mógł wywnioskować, jest zdania, że majątek ten mimo większych makładów, jakie pociągnie za sobą urządzenie gospodarstwa rolnego i uzupełnienie brakujących budynków, najzupełniej odpowie przyszłemu zadaniu kolonii karno-rolniczej. Starczy bowiem na dostateczne wyżywienie skazańców i nastręczy sposobność do zarobkowania tak na miejscu, jakoteż i w sąsiednich majątkach, w okolicy tej bowiem jest powszechny brak robotnika.

Podług przedłożonego nam przez rzeczoznawcę kosztorysu na urządzenie gospodarstwa intezywnie prowadzić się mającego, stósownie do warunków miejscowych, potrzebaby nakładów na zakupno inwentarza żywego, martwego i kapitał obrotowy gospodarski kwotę 40.000 zł.

Wedle sporządzonych następnie szkiców, planów i kosztorysów zachodziłaby potrzeba wystawienia na cele powyższej kolonii następujących budynków.

Portjerki, budynku parterowego dla pomieszczenia kuchni, pralni, łażni, budynku parterowego na jadalnie, budynku administracyjnego i budynku mieszkalnego jenodpiątrowego dla pomieszczenia zarządu kolonii i urzędników; trzech budynków jednopiątrowych na sypialnie dla skazańców, budynku jednopiątrowego na warstaty, i osobnego na szkołę, budynku parterowego ua areszty, sześciu budynków parterowych (ośmioraków) dla dozorców, wreszcie kościoła, szpitala, kostnicy, lodowni i budynku mieszczącego dwanaście wychodków i tyle drewutni.

Zabudowana tym sposobem powierzchia wyniosłaby 7.571 mtr. □, a koszta wystawienia powyższych budowli łącznie z kosztami preliminowanymi w kosztorysie na urządzenie dwóch studzien, na obwiedzenie tej osady murem, na ogrodzenie wresczcie wyszutrowanie podwórz, dróg i chodników podane zostały na sumę 268.955 zł. 78 ct., z tym ale dodatkiem, że że wtak zbudowanej osadzie znalazłoby pomieszczenie 360 skazańców.

I tu także zdaniem architekty — wykazane wyżej koszta dałyby się obniżyć, a to w następujący sposób:

a) Część dozorców możnaby pomieścić w sposób koszarowy; przez co możnaby zaoszczędzić w kosztoryie sumę . . . . . 31.358 zł. 40 ct.

b) Na jadalnie skazańców mogły służyć zarazem sypialnie lub inne większe ubikacye: wtedy kosztorys zmniejszyłby się o . . . 4.779 „ 63 „

c) Możnaby znaniechać budowy osobnego kościoła, a wtedy odpadłaby preliminowana kwota . . . . . 17.885 „ 70 „

d) Koszt wystawienia szpitala dałby się obniżyć o . . 5.350 „ — „

e) Preliminowany w kwocie 3.000 zł. wydatek na szutrowanie dróg i placów można opuścić.

W ten sposób osiągniętoby tu oszczędności w ogólnej sumie 62.373 zł. 73 ct. a suma kosztorysowa 268.955 zł. 78 ct. zmniejszyłaby się do kwoty 206.582 zł. 5 ct.

I te koszta mogą się jeszcze obniżyć, jeśli najważniejsze materyały budowlane jak: drzewo, kamień, piasek, cegła, wapno i t. d. będą mogły być nabyte na miejscu i gdy do budowy użyte będą siły robocze skazańców.

Podług szczegółowo opisanego położenia folwarku Bar z Kocowem, przyjmując cyfrę skazańców na 300tu, którzy tam pomieszczenie znajdą, koszta te mogą wynieść:

a) Cena szacunkowa folwarku Bar z Kocowem	120.000 zł.
b) na zakupno inwentarza żywego i martwego, tudzież kapitał obrotowy gospodarski	40.000 „
c) na wystawienie budynków potrzebnych dla umieszczenia zakładu w zaokrągleniu	206.000 „
d) wreszcie na koszta urządzenia i zaopatrzenia skazańców w ubranie itp. potrzeby, wstawiamy cyfry wypratykowane w tego rodzaju zakładzie w Znaimie w stosunku 6.000 zł. na stu skazańców, co wyniesie . . .	18.000 „
e) na wzniesienie brakujących gospodarskich budynków, nieodzownie tam potrzebnych	5 000 „
Razem .	389.000 zł.

B, C, D, E, Statuty i regulaminy.

Projekta statutów i regulaminów tak dla osady poprawczej dla nieletnich, jakoteż dla zakładu przymusowej pracy i poprawy pod *B*, *C*, *D*, *E*, załączamy.

Przedstawiwszy w ten sposób Wysokiemu Sejmowi stan przeprowadzonej przez nas czynności w zakresie wskazanym uchwatą z dnia 21. listopada 1890 Wydział krajowy jest zdania, iż zaprowadzenie jednocześnie wszystkich trzech zakładów w kraju, nie byłoby na teraz wskazanem, i że prowadzenie dalszych studyów przedwstępnych jako nie opartych na pewnej danej miejscowości, gdzie zakład ostatecznie ma stanąć, nie osiągnęłoby innych jak tylko przygotowawczej i pobieżnej natury rezultatów.

Jeżeli Wysoki Sejm w poprzednich uchwałach swoich tylekrotnie oświadczył się za systemem zakładów poprawczo-karnych, opartych na gospodarstwie rolnem, dziś nie pozostaje, jak tylko przystąpić do nabycia potrzebnych na ten cel obszarów, a następnie już na podstawie danych miejscowych warunków wygotować plany i kosztorysy tak co do wznieść się mających budynków i ich urządzeń, jakoteż co do urządzeń systemu gospodarowania w którymby pomieszczeni skazańcy obok usiłowań zarządu zmierzających do ich umoralnienia znaleść mogli odpowiednie, a dla zakładu najkorzystniejsze zajęcie.

Ponieważ potrzebę zaprowadzenia naprzód osady poprawczej dla nieletnich chłopców uznał już Wysoki Sejm stanowczo uchwałą wyżej cytowaną pozostawiając urządzenie podobnych zakładów dla dorosłych na czas późniejszy, obecnie zatem rozchodzi się tylko o nabycie odpowiedniego obszaru położonego mniej więcej w środkowej części kruju, którym to obszarem może być folwark Tuligłowy, lub inny posiadający ku temu warunki.

Sprawa finansowa tego interesu bez względu czy kupioną zostanie majętność Tuligłowy czy inną jaką Wydział krajowy we wskazanej okolicy za odpowiednią uzna nie przedstawi dla funduszu krajowego wielkich trudności. Podług przybliżonych obliczeń wyżej w sprawozdaniu tem zestawionych, na kupno folwarku dla osady rolnej dla nieletnich chłopców wraz z postawić się mającemi budynkami, ich urządzeniem i urządzeniem gospodarstwa rolnego potrzebny będzie fundusz 204.000 zł.

Na wydatek ten posiada obecnie kraj fundusz policyi krajowej 132.757 zł., dalej spodziewaną subwencyę ze skarbu państwa co najmniej w stosunku 40% ogólnych kosztów zaprowadzenia osady (w jakim udzieloną została Morawii i Czechom, co wynieść może około 81.600.) Wreszcie uzyskać się mogąca pożyczka na hypotekę zakupić się mającego majątku do połowy jego wartości, co razem wzięte, nie wyczerpie jeszcze całego wyżej w kwocie 232.757 zł. istniejącego funduszu policyi krajowej.

Nadmieniamy tutaj, że przybliżenie obliczona przez nas cyfra wydatków w kwocie 204.000 zł. ulegnie jeszcze znacznej zniżce przynajmniej o 25% z powodu, że postawione przez nas koszta wzniesienia budynków, ich urządzenia i urządzenia nawet intenzywnego gospodarstwa rolnego, dadzą się przy pomocy miejscowych dogodności w folwarku nabytym, tudzież przy użyciu

robocizny osiedlonych, daleko oszczędniej wykonać. Przytem i wysokość dotacyi rządowej, którą przyjęliśmy na 40% przy odpowiednich staraniach nie należy uważać za ostateczną.

Przed postawieniem jednak ostatecznych wniosków w tej sprawie, uważamy za obowiązek poinformować Wysoki Sejm o kosztach utrzymania podobnego zakładu w osadzie Studzieniec w królestwie Polskiem dla nieletnich chłopców. I tak:

1. w Studzieńcu n. p. w r. 1889 przy frekwencyi przeciętnej wychowańców 145 osób

ogólne wydatki wynosiły	39.140 rubli srebr.	97 kop.
Dochody zaś	21.633 „ „	04 „
Okazała się potrzeba subwencyi . .	17.507 rubli srebr.	93 kop.

czyli, że zakład pokrył z własnych dochodów i zarobku 55%, a Towarzystwo zapłaciło resztę tj. 45% całego wydatku.

Gdy się jednak uwzględni okoliczność, że zakład w Studzieńcu posiada tylko około 70 morgów pod uprawę bardzo lichego i piaszczystego gruntu, śmiało można twierdzić, że przy większym obszarze i lepszej glebie dochód własny kolonii znacznie się podniesie przynajmniej o jakie 15%, tak że fundusz krajowy nie powinienby więcej dokładać jak 30% całego rocznego wydatku.

Zakończywszy w ten sposób cały wywód poruczonej nam uchwałą z d. 21. listopada 1890 do zbadania sprawy, dla usprawiedliwienia niżej postawionych wniosków, uważamy za obowiązek jeszcze nadmienić, iż nabycie na rzecz kraju majątku odpowiedniego na założenie osady rolniczo-poprawczej dla nieletnich nie da się w inny sposób jak przez udzielenie ogólnej dyrektywy Wydziałowi krajowemu wykonać, albowiem ofiarujący na sprzedaż majątki swoje nie mogą pod tym względem oczekiwać na odnośne uchwały Wysokiego Sejmu, jak również z uwagi na zmiany miejscowych stosunków jakie w czasie między wniesieniem oferty a jej przyjęciem przez Wysoki Sejm w majątkach proponowanych do kupna zajść mogą. Dlatego wnosimy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem upoważnia Wydział krajowy:

I. Do zakupna na rzecz kraju pod najkorzystniejszemi warunkami majątku mniej więcej w środkowej części Galicyi dla zaprowadzenia tam osady rolniczo-poprawczej dla 150 nieletnich czhłopów.

2. Do użycia na pokrycie tego wydatku jak i dalszych wydatków przygotowawczych funduszu policyi krajowej.

3. Do przyjęcia w imieniu kraju długu na kupionym majątku hipotecznie ubezpieczonego, i w sposób amortyzacyjny spłacać się mającego do wysokości połowy wartości;

4. Do objęcia tego majątku w posiadanie na rzecz kraju i urządzenia tymczasowej administracyi, w sposób, jaki uzna za odpowiedni.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy użyciu powyższych funduszów sporządził:

a) plany i kosztorysy wznieść się mających budynków;

b) kosztorysy na ich wewnętrzne urządzenie i całe wyekwipowanie zakładu;

c) kosztorysy dokładne urządzeń gospodarstwa rolnego i przemysłu gospodarskiego wraz z urządzeniem warstatów rzemieślniczych;

d) projekt etatu dla przyszłej administracyi zakładu i administracyi gospodarczo-rolnej, wraz z preliminarzem budżetu;

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z c. k. Rządem rokowania, co do wysokości przyczynienia się Skarbu Państwa do kosztów założenia Zakładu i wynik tych rokowań Sejmowi wraz z wymienionemi pod II. projektami przedłożył.

IV. Z wykonania powyższych czynności zda Wydział krajowy sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 3. Maja 1893.

Marszałek krajowy

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca

Dr. Sawczak. w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Aleg. A. do LW. kr. 19.599/93.

Zestawienie obszarów i wartości wszystkich trzech folwarków.

Folwark	Roli		Łąk		Pastwisk		Reszta obszaru		Razem		Wartość ziemi		Wartość budynków		Ogólna wartość	
	morgów	sążni kwdr.	morgów	sążni kwdr.	morgów	sążni kwdr.	morgów	sążni kwdr.	morgów	sążni kwdr.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Kostrze	117	263	4	326	31	704	22	1.299	172	1.456	21.423	89	4.900	—	26.323	89
Samborek	59	664	35	889	6	817	69	1.032	175	992	26.056	73	10.900	—	36.956	73
Tyniec	173	1.516	40	1.378	44	1.223	58	557	317	1474	54.683	87	17.000	—	71.683	87
Suma . .	350	843	80	943	82	1.144	150	1.288	666	722	102.164	49	32.800	—	134.964	49

Jan Skirliński m. p. *Felicyan Szybalski m. p.*

B

STATUT

krajowej Osady poprawczej dla nieletnich chłopców.

§. 1.

Cel i środki do jego osiągnięcia prowadzące.

Krajowa Osada poprawcza ma za zadanie poprawę nieletnich przestępców, tudzież przyzwyczajenie ich do uczciwej i pożytecznej pracy w zakresie rolnictwa i rzemiosł.

§. 2.

Środki główne do tego celu prowadzące są:

a) wychowanie religijno-moralne, skierowanie woli ku dobremu, rozwinięcie zdolności umysłowych i sił fizycznych;

b) ciągła praca w polu, ogrodach i warsztatach;

c) nauki elementarne i udzielanie wiadomości przydatnych w życiu praktycznem;

d) odpowiedni system nagród i kar udzielanych nieletnim;

e) podział nieletnich na oddiały i klasy w miarę poprawy i

f) ciągły wpływ osobisty Dyrektora i zwierzchników Osady.

§. 3.

Warunki przyjęcia do Osady.

Do krajowej Osady poprawczej przyjmowani będą nieletni chłopcy, którzy skończyli 10 lat a nie przekroczyli 18 roku życia i którzy w myśl §§. 13 i 14 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p., tudzież §. 8 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 89 dz. p. p. na oddanie do Osady poprawczej skazani zostali a komisya właściwa w myśl §. 7 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p. utworzona — zgodzi się na oddanie ich do Osady.

§. 4.

W miarę wolnych miejsc mogą być nadto do Osady przyjmowani: w myśl alin. 2 §. 16 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. nieletni chłopcy w wieku w §. 3 oznaczonym na wniosek ich zastępców prawnych i za przyzwoleniem władzy opiekuńczej, jeżeli ci prawni zastępcy zobowiążą się do zwrotu całkowitych kosztów utrzymania nieletnich w Osadzie.

O przyjęciu do Osady w tym wypadku rozstrzyga również wspomniana w §fie 3 komisya.

§. 5.

Podczas pobytu nieletnich w Osadzie ustaje wszelki wpływ rodziców względnie opiekunów na ich wychowanie, a nawet w wypadku przewidzianym w §§. 177 i 178 powszechnej ustawy cywilnej przysługa Dyrektorowi Osady prawo wezwania pomocy sądowej, ażeby ojcowie wychowańców zostali pozbawieni władzy ojcowskiej a w miejsce ich ustanowieni odpowiedni opiekunowie.

§. 6.

Do Osady nie mogą być przyjęci:

1. Chorowici i kaleki,
2. Umysłowo chorzy (głupowaci obłąkani) i
3. Dotknięci ranami lub zaraźliwemi chorobami, dopóki nie wyzdrowieją.

§. 7.

Dostawianie nieletnich do Osady.

Dostawianie skazanych do Osady nieletnich w wieku wyżej lat 14tu ma się odbywać w drodze szupasu; nieletni zaś w wieku niżej lat 14tu mają być dostawiani przez osobnych zaufania godnych konwojantów.

§. 8.

Zarząd Osadą; osoby w skład zarządu wchodzące; określenie praw i obowiązków tych osób.

Naczelny zarząd Osadą sprawuje Wydział krajowy z zachowaniem istniejących ustaw i przepisów niniejszego statutu, tudzież każdoczesnych poszczególnych postanowień Reprezentacyi krajowej. Wydział krajowy z czynności swoich w tym kierunku zdaje corocznie sprawę Sejmowi krajowemu.

Najwyższy nadzór policyjny i czuwanie nad Osadą przysługa w myśl §. 17. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p, — Administracyi Państwa.

§. 9.

Miejscowe kierownictwo i zarząd Osadą porucza się dyrektorowi, któremu do pomocy dodani będą potrzebni urzędnicy i funkcyonaryusze w liczbie przez Sejm ustanowionej. Tak dyrektora jak i innych urzędników, tudzież sługi Osady mianuje Wydział krajowy.

Stale mianowani są urzędnikami względnie sługami krajowymi; mają prawo do poborów przez Sejm dla nich systemizowanych i podlegają ustanowie i statutowi emerytalnemu, służbę krajową obowiązującym.

Nominacya dyrektora wymaga w myśl §. 12 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. zatwierdzenia ze strony Rządu.

§. 10.

Bezpośredni zarząd we wszelkich kierunkach tyczących się celu poprawczego, administracyi i gospodarki w Osadzie, wykonuje dyrektor, wedle postanowień statutu, regulaminu domowego, instrukcyj i szczegółowych poleceń Wydziału krajowego.

Dyrektor ma w przechowaniu kasę zakładową, prowadzi księgę kasową i z tego też względu składa kaucyę.

Dyrektor reprezentuje zakład na zewnątrz, o ile go nie zastępuje Wydział krajowy.

Dyrektor odpowiedzialnym jest za należyte i zgodne z przepisami prowadzenie zakładu w celach statutem wskazanych, jakoteż za czynności służbowe podległego mu personalu zakładowego.

§. 11.

Inni funkcyonaryusze Osady są: kontrolor, zarazem zastępca dyrektora, pisarz, kapelan, przełożeni oddziałów zarazem nauczyciele, dozorcy, majstrowie rzemiosł, lekarz, ekomom, wreszcie potrzebna służba domowa i folwarczna.

§. 12.

Zakres czynności pojedynczych funkcyonaryuszów Osady określi szczegółowa instrukcya wydana przez Wydział krajowy.

§. 13.

Cały personal służbowy z wyjątkiem lekarza — otrzymuje — prócz systemizowanych dlań płac — także mieszkanie w Osadzie i opał, nadto służba domowa i folwarczna otrzymuje wikt albo w naturze albo relutum; wreszcie dozorcy odpowiednie umundurowanie.

Jakość i ilość tych dodatkowych poborów oznaczy Wydział krajowy.

Nieżonaci urzędnicy i funkcyonaryusze mogą otrzymać żywność w zakładzie za wynagrodzeniem, którego wysokość Wydział krajowy oznaczy i które będzie im ściągane z miesięcznej płacy.

§. 14.

Środki utrzymania Osady.

Krajowa Osada poprawcza utrzymuje się:

a) z dochodów własnego gospodarstwa i zarobku;

b) ze zwrotów kosztów utrzymania, które dadzą się ściągnąć od samych wychowańców lub od osób do ich utrzymywania obowiązanych (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p.);

c) ze zwrotu kosztów, które Skarb państwa uiszcza za utrzymanie w Osadzie tych nieletnich, którzy po myśli §. 270 ustawy karnej na oddanie do zakładu poprawczego skazani zostali, wreszcie

d) ze zwrotu kosztów utrzymania wychowańców-obcokrajowych (§. 4. powołanej ustawy);

e) ze zwrotu kosztów utrzymania w §fie 4. niniejszego statutu zastrzeżonych; wreszcie

f) z dotacyj funduszu krajowego.

Za koszta utrzymania uważają się przypadające na osobę dzienne wydatki na żywność, odzież, pościel, opał, światło i koszta leczenia (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p.).

Wedle tej zasady będzie Wydział krajowy wymierzał dzienne taksy utrzymania wychowańca — a wysokość ich corocznie oznaczał i ogłaszał w porozumieniu z polityczną władzą krajową (§. 4. powołanej wyżej ustawy).

§. 15.

Utrzymanie i prowadzenie nieletnich przestępców w Osadzie.

Tryb życia wychowańców w Osadzie ma pod względem utrzymania tychże odpowiadać sposobowi życia miejscowych włościan i rzemieślników.

Wychowańcy otrzymują w czasie pobytu w Osadzie, oprócz całkowitego utrzymania także potrzebną odzież, środki naukowe, narzędzia i sprzęty, jakoteż w razie choroby pomoc lekarską i środki lecznicze.

§. 16.

Ilość i jakość odzieży, bielizny, pościeli, sprzętów i t. d. jakie mają być w Osadzie używane jak również i samą taryfę żywności dla zdrowych wychowańców, oznaczy regulamin domowy a ewentualnie Wydział krajowy.

Żywność dla chorych przepisuje leksrz za porozumieniem się z dyrektorem Osady.

§. 17.

Nieletni podzieleni będą na oddziały liczące po 20 do 25 głów, które pomieszczone być mają w osobnych salach pod opieką przełożonych i dozorców.

Wychowańcy w oddziałach w miarę pilności i poprawy dzielą się na cztery klasy. Każdy nowo przyjęty do Osady nieletni zostaje przydzielony do klasy pierwszej w oddziale.

Przejście z jednej klasy do drugiej w miarę prowadzenia się nadadaje wychowańcowi pewne prawa i przywileje, z których najgłówniejsze są: stopniowanie nagród i rozszerzanie praw wychowańca znajdującego się w Osadzie.

§. 18.

Moralne i umysłowe wychowanie i wykształcenie nieletnich pozostawia się przełożonym oddziałów.

Przełożeni ci przebywają ciągle z małoletnimi i obowiązani są wespół z dozorcami przykładem swym, taktownem postępowaniem i ojcowską pieczołowitością starać się przysposobić powierzonych im nieletnich na poczciwyeh i pracowitych ludzi.

§. 19.

Nauka będzie udzielaną wychowańcom w elementarnym zakresie i podług planów w szkołach ludowych używanych.

§. 20.

Religijne wychowanie nieletnich polegać ma na nauczaniu ich moralności i zasad wiary, tudzież na poznajomieniu z obrzędami kościelnymi.

Dlatego też kierujący tą nauką kapelan starać się powinien o wyrobienie u wychowańców uczciwych zasad i poznaniu obowiązków człowieka względem Boga i bliźnich.

§. 21.

Wśród zajęć wychowańców w Osadzie pozostawia się wybitne miejsce pracom rolnym. Wychowańcy powinni dokładnie obeznać się z wszelkiemi zajęciami odnoszącemi się do gospodarstwa wiejskiego, ogrodnictwa, sadownictwa i t. p., które mają być urządzone tak, ażeby wychowańcy przyjmując bezpośredni udział w pracy w miarę sił swoich, praktycznie nauczyli się osiągać największą korzyść z uprawy roli na małych przestrzeniach.

§. 22.

Każdy wychowaniec powinien — oprócz zapoznania się z pracą rolną — kształcić się jeszcze w jednem z rzemiosł mających ścisły związek z rolnictwem i z przemysłem gospodarczym lub domowym, jako to: w stolarstwie, ciesielstwie, kołodziejstwie, bednarstwie, kowalstwie, szewstwie, krawiectwie, tkactwie, powroźnictwie, koszykarstwie i t. p.

Rzemiosła zaprowadzane będą w Osadzie w miarę rozwoju Osady, stósownie do jej potrzeb i możliwości zbytu wyrobów.

Jeżeliby który wychowaniec okazywał szczególną zdolność do pewnego rzemiosła, dyrektor może uwolnić go od wszelkich innych zajęć gospodarskich i starać się o wydoskonalenie go w obranem rzemiośle o tyle, ażeby z niego mógł mieć w przyszłości utrzymanie.

§. 23.

Wreszcie dla praktycznego obznajomienia wychowańców z innemi domowemi zajęciami mają oni odbywać kolejno obsługę w domkach, w kuchni, piekarni, pralni; doją krowy czyszczą podwórza i ulice i t. p. roboty domowe wykonują.

§. 24.

Wychowańcy nie mają w zasadzie prawa do wynagrodzenia za swoją pracę. Jednakże ażeby obudzać w nich ochotę do pracy, dać im poznać wartość tejże wreszcie rozwijać w nich zmysł oszczędnościowy, będą otrzymywali z zarobków swoich premie ale dopiero od chwili gdy praca ich stanie się produktywną.

§. 25.

Wysokość premij zarobkowych ustanawia się jak następuje:
należący do klasy II. otrzymują po 2 ct. za każdy dzień pracy;
„ „ „ III. „ „ 3 „ „ „ „ „
„ „ „ IV. „ „ 4 „ „ „ „ „

Na wniosek Rady pedagogicznej wychowańcom klasy IV. może komisya domowa wyznaczyć wyższą premię, jednakże nie przekraczającą kwoty 10 centów. Z premij swoich mogą wychowańcy część regulaminem domowym bliżej oznaczoną użyć w czasie pobytu w Osadzie na swoją korzyść za zgodą i podług wskazówek dyrektora.

Pozostałą resztę premii składa dyrektor do kasy oszczędności na rzecz wychowańców, a o dalszem przeznaczeniu tym sposobem zarobionych pieniędzy stanowi §. 26., 33, i 36. niniejszego statutu.

§. 26.

Wychowańcom leniwym i opieszałym w pracy i źle się prowadzącym nie będą premie zarobkowe udzielane. Za szkody ze złośliwości lub niedbalstwa na cudzej własności zrządzone odpowiadają wychowańcy swoją premią zarobkową.

§. 27.

Każdy wychowaniec będzie miał swoją książeczkę depozytową, do której wpisywane będą wszelkie przychody i rozchody z jego premii zarobkowej.

Stan książeczek depozytowych będzie wychowańcom od czasu do czasu do wiadomości podawanym.

§. 28.

Za wzorowe prowadzenie się będą wychowańcom udzielane następujące nagrody:

1. publiczna pochwała;
2. umieszczenie nazwiska na honorowej tablicy;
3. mianowanie starszym bratem;
4. przywilej znoszenia się bądź bezpośrednio bądź też w drodze listowej ze swoją rodziną:
5. przeniesienie do klasy wyższej.

Wypisanie na honorowej tablicy, która w każdej sypialni ma być zawieszoną, może nastąpić dopiero po półrocznem wzorowem prowadzeniu się wychowańca.

Mianowanie starszym bratem następuje z szeregu umieszczonych na honorowej tablicy i urząd ten nadaje nagrodzonemu pewne prawa nadzoru nad współtowarzyszami.

Za wykroczenia popełnione w Osadzie wychowańcy będą karani:

a) napomnieniem;
b) naganą, która może być udzieloną w obecności wychowańców właściwego oddziału a nawet zapisaną do księgi rodowodowej;
c) wykluczeniem z przechadzek;
d) milczeniem do trzech dni;
e) pozbawieniem prawa korespondencyi z krewnymi lub widywaniem się z nimi przez pewien czas;
f) pozbawieniem prawa korzystania z biblioteki zakładu przez pewien czas;
g) czasowem odłączeniem od towarzyszów przy pracy lub zabawie;
h) wymazaniem z tablicy honorowej i utracie urzędu starszego brata;
i) degradacyą do niższej klasy;
j) pewnem ograniczeniem w żywności;
k) czasową utratą premii zarobkowej;
l) postem o chlebie i wodzie;
m) zamknięciem w celi osobnej;
n) chłostą cielesną.

Stosowanie kar powyższych ich stopniowanie i sposoby wykonania wskazuje instrukcya dla zarządu wydana.

Kary wyżej wyliczone o ile najdłuższy ich termin nie jest określony, ustają z chwilą przejścia wychowańca do wyższej klasy.

Wszelkie kary — oprócz napomnienia i pierwszej nagany mają być wpisywane do księgi rodowodowej wychowańców z wymienieniem czynu, za jaki zostały wymierzone.

Napomnień i nagan może udzielać każdy z bezpośrednich przełożonych, dyrektor skazuje na wszystkie w ogóle kary i on tylko udziela nagród.

Stósownie do ważności przekroczenia, kary wyżej wymienione mogą być wymierzane pojedynczo lub też w połączeniu.

§. 29.

Zakreślony w §fie 1. niniejszego statutu cel zakładu może być osiągniętym tylko przez surowe przestrzeganie regulaminu domowego, przez przyzwyczajenie wychowańców do porządku, umiarkowania. czystości, obyczajności, towarzyskości i ciągłej pracowitości; przez naukę religijno-moralną i szkolną, a przedewszystkiem przez przykład dawany wychowańcom ze strony personalu służbowego Osady. Główny ten warunek poprawy wychowańców muszą dyrektor i przełożeni w Osadzie nieustannie mieć na oku i starać się zawsze o użycie wszelkich środków do osiągnięcia powyższego celu służyć mogących. Z drugiej strony winni usuwać to wszystko, coby moralną poprawę wychowańców mogło utrudniać lub nawet udaremniać.

§. 30.

Regulamin domowy. Szczegółowe postanowienia regulujące cały tryb życia wychowańców od chwili przyjęcia do Osady aż do uwolnienia z niej jakoteż prawidła co do zachowania się i obowiązków wychowańców i karności domowej, zawarte są w regulaminie domowym.

Regulamin domowy będzie każdemu wychowańcowi przy przyjęciu do zakładu odczytany i objaśniony; i w każdej sypialni i pracowni po jednym drukowanym egzemplarzu zawieszony.

§. 31.

Rada pedagogiczna. Co tygodnia zbiera się na posiedzenie pod przewodnictwem dyrektora Rada pedagogiczna, w której skład wchodzą: przełożeni oddziałów kapelan, w razie potrzeby majstrowie rzemiosł i ekonom.

Rada pedagogiczna roztrząsa wszelkie sprawy tyczące się wychowańców, klasyfikuje ich postępy tak w prowadzeiu się jak w pracy i nauce szkolnej i rozdaje zasługującym na uznanie odznaki. Rada pedagogiczna zastanawia się w ogólności nad wszystkiem, co może przyczynić się do podniesienia i utrzymania karności i poprawy wychowańców a tem samem i ułatwienia w osiągnięciu celu zakładu. Decyzye Rady pedagogicznej zapadłe na posiedzeniach tygodniowych mają być zapisywane do księgi na ten cel przeznaczonej i stanowią materyał dla obrad komisyi domowej.

§. 32.

Komisya domowa. Przynajmniej raz na trzy miesiące odbywa się w zakładzie komisya domowa, która obraduje nad wszelkimi stosunkami zakładu i wszelkiemi sprawami wychowańców, pozostającemi w związku z celem zakładu. Komisya domowa przyjmuje prośby lub zażalenia wychowańców, przedkłada krajowej komisyi mięszanej wnioski na uwalnianie wychowańców z zakładu, zaś Wydziałowi krajowemu wnioski w takich sprawach, gdzie potrzebną jest jego ingerencya lub gdzie pożądaną jest zmiana istniejących przepisów i prawideł.

Komisya domowa składa się z delegata Wydziału krajowego, z delegata c. k. Namiestnictwa, z dyrektora zakładu i kapelana. W razie potrzeby mogą być dla udzielania informacyi powołani i inni funkcyonaryusze ząkładu.

Uchwały komisyi domowej mają być protokołowane i w odpisie Wydziałowi krajowemu niezwłocznie przedkładane. Każdy członek komisyi ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie i wnioski stawiać jakoteż żądać wpisania tych wniosków do protokołu.

§. 33.

Pielęgnowanie chorych i grzebanie zmarłych.

Ciężko chorzy wychowańcy lub dotknięci chorobą zaraźliwą mają być oddawani do najbliższego szpitala powszechnego, w tym celu przez Wydział krajowy oznaczonego; z zastrzeżeniem jednakże odbioru chorego po wyzdrowieniu Chorych wychowańców, których powrotu do zupełnego zdrowia tylko w stanie wolności można się spodziewać, lub nieuleczalnych, należy na podstawie opinii lekarskiej przedstawić do uwolnienia z zakładu.

Lekko chorzy będą pielęgnowani w osobnym lokalu w zakładzie. W razie śmierci ma być zmarły wychowaniec na miejscowym cmentarzu pogrzebany, a koszta pogrzebu — o ile na pokrycie ich nie wystarczy zaoszczędzona przez zmarłego premia zarobkowa lub pozostały po nim inny depozyt — ponosi fundusz krajowy, jeśli zmarły kosztem tegoż funduszu był utrzymywany.

§. 34.

Postępowanie w razie ucieczki.

O ucieczce wychowańca należy niezwłocznie donieść Wydziałowi krajowemu, tudzież równocześnie załączając dokładny opis osoby — politycznej władzy powiatowej i najbliższemu posterunkowi żandarmeryi.

Schwytany zbieg ma być napowrót do Osady odstawiony.

§. 35.

Uwolnianie wychowańców z Osady.

W osadzie poprawczej trzymanym będzie wychowaniec tak długo, jak tego cel trzymania będzie wymagał, jednak nie dłużej jak do dwudziestego roku życia wychowańca.

O uwolnieniu rozstrzyga na wniosek komisyi domowej — komisya krajowa w myśl §. 7 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. przy c. k. Namiestnictwie utworzona.

Komisya domowa może wtedy tylko wnosić na uwolnienie:

1. jeśli co do wychowańca chorego zaszła okoliczność w §. 33 niniejszego statutu przewidziana;
2. jeśli wychowaniec poprawił się tak, iż uwolnienie go z Osady jest uzasadnione.

Wychowańcy, którzy zostali przyjęci do Osady w myśl §. 4 niniejszego statutu mogą być także uwalniani z Osady na prośbę ich prawnych zastępców, za zezwoleniem władzy opiekuńczej.

§. 36.

Uwolniony z Osady wychowaniec otrzymuje niezbędną bieliznę, obuwie i odzież — o ile odbierający wychowańca z zakładu takowych

dostarczyć nie są w możności. Wydatki na cel powyższy poniesione wedle uznania dyrektora zakładu — mogą być pokryte lub w części lub w całości, przedewszystkiem z premij zarobkowych wychowańca, a gdyby takowe nie wystarczyły z funduszu krajowego.

Reszta premii zarobkowej pozostała po pokryciu powyższych potrzeb, będzie na rzecz wychowańca wydaną do rąk jego prawnego zastępcy.

§. 37.

Dyrektor zakładu we właściwym czasie przed uwolnieniem wychowańca z zakładu zawiadomi o terminie uwolnienia zastępcę prawnego lub najbliższą rodzinę i wychowańca i wezwie ich do odebrania tegoż. W razie jednak, gdyby wezwani nie zgłosili się w czasie właściwym, lub okazali niechęć przyjęcia wychowańca albo wreszcie nie dawali rękojmi względem dalszego uczciwego kierowania przyszłością jego, Dyrektor zakładu postarać się ma o wyszukanie stósownego zajęcia dla uwolnionego wychowańca u osób dających możebną pewność, że na złą drogę wychowaniec nie wróci.

§. 38.

Postanowienia końcowe.

Wstęp do zakładu — z wyjątkiem władzom przełożonym w moc niniejsego statutu do tego upoważnionym — jest komu innemu w zasadzie wzbronionym. Jednakże zastępcom prawnym lub krewnym wychowańców może dyrektor wedle uznania swego — zezwolić na odwiedzenie tychże, jakoteż osobom obcym, chcącym osadę zwiedzić. Odwiedziny te mogą się odbywać tylko w czasie dnia, w obecności dyrektora lub wyznaczonego przezeń urzędnika Osady i nie mogą przerywać zwykłych zajęć wychowańców. Pragnący zapoznać się szczegółowo z urządzeniem Osady powinni otrzymać od Wydziału krajowego osobne na to pozwolenie.

W kancelaryi zakładowej należy utrzymywać księgę wizyt, w której zwiedzający zakład może także umieszczać swoje spostrzeżenia i uwagi.

§. 39.

Podobnie jak co do innych zakładów krajowych należy corocznie przedkładać Sejmowi do sprawdzenia i zatwierdzenia zamknięcia rachunkowe Osady poprawczej za rok ubiegły, jakoteż preliminarze na następny rok. Zarachowywanie wobec funduszu krajowego przychodów i wydatków na Osadę poprawczą, jakoteż kontrolowanie przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego całej administracyi ma się odbywać w sposób co do innych zakładów krajowych praktykowany.

§. 40.

Wszelkie zmiany niniejszego statutu, jakieby w biegu czasu i na mocy poczynionych doświadczeń okazały się potrzebnemi, wymagają zatwierdzenia ze strony Administracyi Państwa.

C

Regulamin domowy

dla nieletnich wychowańców krajowej Osady poprawczej.

§. 1.

Krajowa Osada poprawcza ma za zadanie poprawę moralną nieletnich przestępców, tudzież przyzwyczajenie ich do uczciwej i pożytecznej pracy w zakresie rolnictwa i rzemiósł (§. 1. statut).

§. 2.

Każdy przystawiony do Osady nieletni, będzie co do stanu zdrowia swojego przez lekarza zakładowego zbadany, następnie po należytem oczyszczeniu i ostrzyżeniu otrzyma odzież zakładową.

Odzież i bielizna własna wychowańca, tudzież wszelkie inne przedmioty, których mu posiadać nie wolno będą wychowańcowi odebrane, należycie oczyszczone i w zakładzie przechowane — do ile nie mają żadnej wartości — zniszczone.

§. 3.

Wychowańcy dzielą się na oddziały. Każdy oddział pozostaje pod opieką przełożonego, W oddziałach znowu będą wychowańcy podzieleni na 4 klasy. Każdy nowo przyjęty do Osady nieletni zostaje przydzielonym — w miarę swojego charakteru i uzdolnienia — do odpowiedniego oddziału i umieszczony w klasie pierwszej, z której wedle pilności i zachowania się, przechodzi później do klas wyższych.

Odznaki na odzieży będą wskazywały oddziały i klasy.

§. 4.

Odzież wychowańców składa się:

A. W zimie:

z sukiennej kurtki, spodni, kamizelki i czapki;

B. W lecie:

z czapki, bluzy i spodni z grubego płótna.

Oprócz tego otrzymuje każdy: trzy pary onuczek trzy koszule, trzy pary kalesonów, dwa ręczniki, cztery chustki do nosa, parę butów, względnie trzewików, wedle potrzeby dwa fartuchy, potrzebne do czyszczenia

odzieży i obuwia szczotki, wreszcie grzebień, łyżkę, widelec, nóż i miskę na jadło. Wszystkie przedmioty należące do jednego i tegosamego wychowańca mają być zaopatrzone jednym i tymsamym numerem

§. 5.

Jako pościel otrzymje każdy wychowaniec: gruby siennik, i poduszkę słomą wypchane, dwa prześcieradła i koc do nakrywania, zimowy lub letni.

§. 6.

Taryfę żywności dla zdrowych wychowańców oznaczy Wydział krajowy.

Sposób żywienia chorych wychowańców przepisuje lekarz.

§. 7.

Wychowańcy obowiązani są ciało swoje zawsze w czystości utrzymywać. Mają codziennie rano po wstaniu łóżko zaścielić, twarz i ręce czysto sobie obmyć, jakoteż włosy porządnie uczesać, wreszcie odzież i obuwie oczyścić, zaś raz na miesiąc wykąpać się. Bieliznę należy zmieniać w regule raz na tydzień, pościel raz na miesiąc.

§. 8

W lecie i w zimie w czasie porządkiem dziennym oznaczonym, odbywają wychowańcy przechadzki, od której żaden nie może się samowolnie wyłączyć. Podczas przechadzki mają wychowańcy wykonywać różne ćwiczenia cielesne.

§. 9.

Podcsas służby Bożej i nauki w kaplicy mają być wszyscy wychowańcy katolicy obecni i skromnie się zachować; wychowańcy niekatolicy pozostają tymczasem pod dozorem w sypialni

§. 10.

Zatrudnienie (praca i nauka) rozpoczyna się w lecie t. j. od 1. kwietnia do 1. listopada w dnie powszednie o godzinie 5tej, w zimie zaś t. j. od 1. listopada do 1. kwietnia o godzinie 6tej rano, i trwa przez cały rok — z wyłączeniem czasu przeznaczonego na wypoczynek — do 8 godziny wieczór Pod tym względem zachodzi wyjątek co do tych wychowańców, których zajęcie jak np. w kuchni, w szpitalu i t. d. wymaga innego uregulowania czasu, o czem decyduje dyrektor.

§. 11.

Z premij swoich zarobkowych mogą w czasie pobytu w Osadzie wychowańcy użyć na swoją korzyść:

należący do klasy IIiej $^1/_5$ część premii
„ „ „ IIIciej $^1/_4$ „ „
„ „ „ IVtej $^1/_3$ „ „

Dyrektor oznaczy przedmioty, które wolno będzie wychowańcom w Osadzie nabywać.

§. 12.

Listy wysyłać i odbierać może wychowaniec tylko za zezwoleniem dyrektora. Wszelkie do wychowańca przychodzące i przezeń wysyłane listy ma dyrektor przeglądać.

§. 13.

Wychowańców odwiedzać mogą — za zezwoleniem dyrektora — tylko ich zastępcy prawni lub najbliżsi krewni używający dobrej sławy.

Odwiedziny te nie mogą trwać dłużej jak pół godziny w obecności wyznaczonego ku temu przełożonego, a rozmowa odbywać się będzie w mowie dla niego zrozumiałej.

Przepisy o zachowaniu się wychowańców.

§. 14.

a) względem przełożonych:

Wychowańcy obowiązani są słuchać bezwarunkowo swoich przełożonych i względem nich zachowywać się skromnie i z uszanowaniem.

Jeśli przełożony wejdzie do izby, to winni wychowańcy z swoich miejsc powstać, jeśli zaś spotkają którego z przełożonych w domu lub poza domem (zakładzie) winni go pozdrowić ukłonem.

§. 15.

b) względem starszych braci:

W każdym oddziale zamianuje przełożony jednego z wychowańców starszym bratem.

Starszy brat czuwa nad porządkiem, czystością i spokojem w swoim oddziale, a inni wychowańcy mają się stosować do jego poleceń i wskazówek.

§. 16.

c) względem współtowarzyszów:

Wychowańcy w stosunkach między sobą mają się zachowywać przyjaźnie i po koleżeńsku; podczas służby Bożej i nauki nie rozmawiać między sobą, a przy pracy o tyle, o ile tego praca nieodzownie wymaga.

W obcowaniu ze współtowarzyszami przy pracy i w izbach zakazuje się surowo wszelkich hałaśliwych rozrywek, nieobyczajnych mów i gestów, opowiadań o spełnionych karygodnych czynach i w ogóle nieprzyzwoitego zachowania się.

Jeśli wychowaniec będzie przez współtowarzysza obrażonym lub pokrzywdzonym udać się ma z zażaleniem do swego bezpośredniego przełożonego. Nie wolno także wychowańcom cokolwiek między sobą kupować, mieniać, pożyczać, darowywać lub sprzedawać.

§. 17.

d) względem osób do zakładu nie należących:

Z osobami do zakładu nie należącemi nie mogą mieć wychowańcy żadnych stosunków.

§. 18.

e) w zakładzie i po za zakładem:

Każdy wychowaniec obowiązany jest, zawsze i wszędzie, czy to w zakładzie, czy poza zakładem zachować się spokojnie, skromnie i przyzwoicie.

§. 19.

f) ze względu na posiadane rzeczy:

Żadnemu wychowańcowi nie wolno nic innego posiadać jak to, co mu do używania w zakładzie przeznaczono. Nie wolno również jakichkolwiek przedmiotów z ich miejsc przeznaczenia do innych miejsc w zakładzie lub po za obręb zakładu przenosić i przeciwnie czegokolwiek do zakładu przynosić.

Rzeczy znalezione mają być natychmiast przełożonemu oddane. Każdemu przełożonemu wolno wedle uznania i w każdym czasie odbyć rewizyę osoby i rzeczy wychowańca. Przedmioty znalezione u wychowańca w nieprawnem posiadaniu przypadają zakładowi, o ile trzecie osoby nie mają do nich pretensyj — a winny będzie oprócz tego jak najsurowiej ukarany.

§. 20.

g) ze względu na utrzymanie odzieży, sprzętów, budowli i t. d.:

Wychowańcy winni przestrzegać wszędzie w zakładzie największej czystości, swoją odzież, obuwie, łóżka, sprzęty, książki, narzędzia, materyały robocze i w ogóle powierzone im przedmioty w czystości utrzymywać, i każdego uszkodzenia tych przedmiotów jakoteż budowli starannie unikać.

Wychowaniec odpowiedzialny jest za wszelką przez się zrządzoną szkodę i za utratę danych mu rzeczy: oprócz tego będze jak najsurowiej ukarany.

§. 21.

h) w czasie nauki i pracy jakoteż w chwilach wolnych:

Nauce i pracom po za szkołą mają wychowańcy oddawać się z całą pilnością, gorliwością i uwagą. A zatem: nie mogą się podczas tego wydalać ze szkoły lub z warsztatu bez zezwolenia przełożonego, ani też samowolnie przerywać poruczonych im zajęć. Za wszelkie lenistwo, opieszałość i niedbalstwo wychowańcy będą karani. W czasie wolnym od pracy i nauki zajmować się będą wychowańcy czytaniem, lub innemi pożytecznemi rozrywkami

§. 22.

i) w razie prośby lub zażalenia:

Wszelkie prośby i zażalenia mają wnosić wychowańcy do Dyrekcyi za pośrednictwem swojego bezpośredniego przełożonego, który obowiązany jest takowe przedkładać jak najrychlej pomienionej władzy. Dozwala się także wychowańcom prośby te i zażalenia przedkładać dyrektorowi podczas jego wizytacyj. Nieuzasadnione lub ze złośliwości zaniesione skargi, jakoteż notorycznie fałszywe doniesienia będą karane.

§. 23.

j) w razie choroby:

Jeżeli wychowaniec czuje się chorym, ma o tem natychmiast zawiadomić najbliższego przełożonego, a jeśli to stanie się w nocy, może nawet obudzić spiącego przełożonego.

Udawanie lub ukrywanie choroby, będzie surowo karane.

§. 24.

Każde usiłowanie ucieczki i każde jej ułatwianie będzie najsurowiej karane.

Każdy wychowaniec obowiązany jest o spostrzeżonem usiłowaniu do ucieczki najbliższego przełożonego zawiadomić, w razie niedopełnienia tego obowiązku będzie winny nietylko surowo ukarany, lecz także do klasy pierwszej przeniesiony, ewentualnie w tejże klasie dłużej trzymany.

§. 25.

Porządek dziennych zajęć wychowańców:

W lecie:

a) w dnie powszednie:

o godzinie 5tej rano wstawanie, poczem ubieranie się, umycie, sprzątanie pościeli i pokoju; o godzinie 5½ rano modlitwa poranna i śniadanie;
od godziny 6—8 rano szkoła,
„ „ 8—12 „ praca w polu lub warsztatach,
„ „ 12—2 obiad, sprzątanie naczyń po obiedzie i odpoczynek;
„ „ 2—7 praca w polu lub w warsztatach,
„ „ 7—½8 kolacya i sprzątanie po kolacyi,
„ „ ½8—9 zajęcia we własnych ogródkach lub odpoczynek;
o godzinie 9tej wieczorem modlitwy i spanie.

b) w dnie świąteczne:

o godzinie 6tej rano wstawanie, ubranie się, mycie, sprzątanie pościeli i pokoju; o godzinie 7ej rano modlitwa poranna i śniadanie;
od godziny 7½—9tej rewizye całotygodniowych robót, zapisywanie premij zarobkowych;
„ „ 9—10½ msza św. i nauka w kaplicy;
„ „ 10½—12 gimnastyka, ewolucye z narzędziami ogniowemi;
„ „ 12—2 obiad, sprzątanie naczyń po obiedzie i odpoczynek,
czas od 2—8 pozostawia się różnego rodzaju rozrywkom w zakładzie lub też wycieczkom po za obręb zakładu według stanu pogody i rozporządzenia dyrektora; o godzinie 8ej kolacya i sprzątanie po kolacyi; o godzinie 9ej modlitwa i spanie.

W zimie:

a) w dnie powszednie:

o godzinie 6tej wstawanie, ubranie się, mycie sprzątanie pościeli i pokoju;
o godzinie 6½ modlitwa poranna;
od godziny 6½—8 ćwiczenia ciała i śniadanie,
„ „ 8—10 szkoła,
„ „ 10—12 praca w warsztatach lub przy gospodarstwie,

od godziny 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i przechadzka na wolnem powietrzu;
„ „ 2—4 szkoła,
„ „ 4—8 praca w warsztatach lub przy gospodarstwie,
„ „ 8—8½ kolacya i sprzątanie po kolacyi;
„ „ 8½—9 odpoczynek, modlitwa i spanie;

b) w dnie świąteczne:

o godzinie 7. wstawanie, ubranie się, mycie, sprzątanie pościeli i pokoju;
o godzinie 7½—8 modlitwa poranna i śniadanie;
od godziny 8—9 rewizya całotygodniowych robót, wpisywanie premij zarobkowych;
„ „ 9—10½ msza św. i nauka w kaplicy;
„ „ 10½—12 gimnastyka, ewolucye z narzędziami ogniowemi;
„ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
„ „ 2—8 pozostawia się różnego rodzaju zabawom w zakładzie lub też wycieczkom po za obręb zakładu, według stanu pogody i rozporządzenia dyrektora;
„ „ 8—8½ kolacya, sprzątanie po kolacyi;
o godzinie 9tej modlitwa wieczorna i spanie.

W porze letniej i zimowej o godzinie 9. rano i 4. popołudniu wychowańcy korzystają z przerwy 15 minut dla spożycia chleba na drugie śniadanie i podwieczorek.

Po skończeniu dziennej pracy, wszelki materyał roboczy, jakoteż narzędzia i sprzęty mają być w porządku złożone, a po każdem wyjściu wychowańców czy to z sypialni, czy z warsztatu, ma się odbywać wentylacya dla dokładnego oczyszczenia powietrza.

Każda zmiana zajęć stosownie do oznaczonego powyżej rozkładu następuje po trzykrotnem uderzeniu w dzwonek, znajdujący się w środku dziedzińca.

§. 26.

W razie potrzeby i uznania Dyrekcyi może być ustanowiony wyżej porządek zajęć czasowo zmieniony.

§. 27.

Za wzorowe prowadzenie się będą wychowańcom udzielane następujące nagrody:

1. publiczna pochwała,
2. umieszczenie nazwiska na honorowej tablicy,
3. mianowanie starszym bratem,
4. przywilej znoszenia się bądź bezpośrednio, bądź też w drodze listowej ze swoją rodziną,
5. przeniesienie do klasy wyższej.

Za wykroczenia popełnione w Osadzie wychowańcy będą karani:

a) napomnieniem,
b) naganą, która może być udzieloną w obecności wychowańców właściwego oddziału a nawet zapisaną do księgi rodowodowej;
c) wykluczeniem z przechadzek,

d) karą milczenia,
e) pozbawieniem prawa korespondencyi z krewnymi lub widywania się z nimi przez pewien czas,
f) pozbawieniem prawa korzystania z biblioteki zakładu przez pewien czas;
g) czasowem odłączeniem od towarzyszów przy pracy lub zabawie,
h) wymazaniem z tablicy honorowej i utratą urzędu starszego brata,
i) degradacyą do niższej klasy,
j) pewnem ograniczeniem w żywności,
k) czasową utratą premii zarobkowej,
l) postem o chlebie i wodzie,
m) zamknięciem w celi osobnej,
n) chłostą cielesną.

§. 28.

Jeden drukowany egzemplarz niniejszego porządku domowego będzie w każdej sypialni i pracowni stale na ścianie umieszczony, każdemu wychowańcowi przy przyjęciu go do Osady odczytany i objaśniony a następnie w miarę potrzeby w niedziele i święta czytanie to i objaśnienia ma być powtarzane.

Dlatego też żaden wychowaniec w Osadzie nie może się usprawiedliwiać (tłómaczyć) jego nieznajomością.

D

STATUT

krajowego zakładu przymusowej pracy i poprawy.

---

§. 1.

Cel i środki do jego osiągnięcia prowadzące.

Krajowy zakład przymusowej pracy i poprawy ma za zadanie — obok moralnej poprawy osób tam oddanych — przyuczyć je i wciągnąć do systematycznej pracy, zapoznać z jej wartością a przez to przysposobić do uczciwego w przyszłości zarobkowania.

§. 2.

Środki główne do tego celu prowadzące są:

a) pouczanie religijno-moralne;
b) udzielanie wiadomości z nauk elementarnych przydatnych w życiu praktycznem;
c) ciągła praca w polu, ogrodach i warsztatach;
d) odpowiedni system nagród i kar udzielanych skazańcom;
e) podział skazańców na oddziały i klasy w miarę poprawy i
f) ciągły wpływ osobisty dyrektora i zwierzchników zakładu.

§. 3.

Warunki przyjęcia do zakładu.

Do krajowego zakładu przymusowej pracy i poprawy przyjmowani będą mężczyźni w wieku wyżej lat 18 w myśl §. 6 ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. p. p. na oddanie do tego zakładu skazani, których właściwa komisya w myśl §. 7. powołanej ustawy utworzona zatrzymać tam postanowiła.

§. 4.

Nie wolno przyjmować do zakładu pracy przymusowej i poprawy:

1. Niezdolnych nawet do lżejszych robót,
2. Chorych na umyśle (niedołężnych i obłąkanych) i
3. Dotkniętych ranami lub chorobami zaraźliwemi dopóki nie wyzdrowieją.

§. 5.

Dostawianie skazanych do zakładu.

Dostawianie skazanych do zakładu ma się odbywać w drodze szupasu.

§. 6.

Zarząd zakładu, osoby w skład zarządu wchodzące, określenie praw i obowiązków tych osób.

Naczelny zarząd zakładem sprawuje Wydział krajowy z zachowaniem istniejących ustaw i przepisów niniejszego statutu, tudzież każdoczesnych poszczególnych postanowień Reprezentacyi krajowej, której Wydział krajowy z powyższego zarządu zdaje corocznie sprawę.

Najwyższy nadzór policyjny i czuwanie nad zakładem przysługa w myśl §. 17. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p. Administracyi Państwa.

§. 7.

Miejscowe kierownictwo i zarząd zakładem porucza się dyrektorowi, któremu do pomocy dodani będą potrzebni urzędnicy i funkcyonaryusze w liczbie przez Sejm ustanowionej.

Tak dyrektora jak i innych urzędników tudzież sługi zakładu mianuje Wydział krajowy. Stale mianowani są urzędnikami względnie sługami krajowymi, mają prawo do poborów przez Sejm dla nich systemizowanych i podlegają ustanowie i statutowi emerytalnemu służbę krajową obowiązującym.

Nominacya dyrektora wymaga — w myśl §. 12. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz, u. p. zatwierdzenia ze strony c. k. Rządu.

§. 8.

Bezpośredni zarząd we wszelkich kierunkach tyczących się celu poprawczego, administracyi i gospodarki w zakładzie wykonuje dyrektor wedle postanowień statutu, regulaminu domowego, instrukcyj i szczegółowych poleceń Wydziału krajowego.

Dyrektor ma w przechowaniu kasę zakładową, prowadzi księgę kasową i z tego też względu składa kaucyę.

Dyrektor reprezentuje zakład na zewnątrz, o ile go nie zastępuje Wydział krajowy.

Dyrektor odpowiedzialnym jest za należyte i zgodne z przepisami prowadzenie zakładu w celach statutem wskazany, jakoteż za czynności służbowe podległego mu personalu służbowego.

§. 9,

Inni funkcyonaryusze zakładu są: kontrolor zarazem zastępca dyrektora, magazynier, kapelan, nauczyciel, lekarz, majstrowie rzemiosł, starsi dozorcy, dozorcy, ekonom wreszcie inna służba potrzebna, o ileby się tego rodzaju osoby między skazańcami nie nadawały.

§. 10.

Zakres czynności pojedynczych funkcyonaryuszów zakładu określi szczegółowa instrukcya wydana przez Wydział krajowy.

§. 11.

Cały personal służbowy z wyjątkiem lekarza, otrzymuje oprócz systemizowanych dlań płac, także mieszkanie w zakładzie i opał; nadto dozorcy odpowiednie umundurowanie i uzbrojenie. Jakość i ilość tych do-

datkowych poborów oznaczy Wydział krajowy. Nieżonaci urzędnicy i słudzy mogą otrzymywać żywność w zakładzie za wynagrodzeniem którego wysokość Wydział krajowy oznaczy i które będzie im ściągane z miesięcznej płacy.

§. 12.

Środki utrzymania zakładu.

Krajowy zakład przymusowej pracy i poprawy utrzymuje się:

a) z dochodów własnego gospodarstwa i zarobku skazańców;

b) ze zwrotów kosztów utrzymania, które dadzą się ściągnąć od samych skazańców lub od osób do ich utrzymywania obowiązanych (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p.);

c) ze zwrotu kosztów utrzymania skazańców obcokrajowych (§. 4. powołanej ustawy);

d) z dotacyj z funduszu krajowego.

Za koszta utrzymania uważa się przypadająca na osobę dzienne wydatki na żywność, odzież, pościel, opał, światło i koszta leczenia (§. 3. ustawy z 24. maja 1885 dz. u. p. Nr. 90).

Wedle tej zasady będzie Wydział krajowy wymierzał dzienne taksy utrzymania skazańca, a wysokość ich corocznie oznaczał i ogłaszał w porozumieniu z polityczną władzą krajową (§, 4. powołanej ustawy).

§. 13.

Utrzymanie i prowadzenie skazańców w zakładzie.

Tryb życia skazańców w zakładzie ma pod względem utrzymania tychże odpowiadać sposobowi życia miejscowych włościan i rzemieślników. Skazańcy otrzymują w czasie pobytu w zakładzie oprócz całkowitego utrzymania także potrzebną odzież, środki naukowe, narzędzia i sprzęty, jakoteż w razie choroby, pomoc lekarską i środki lecznicze.

§. 14.

Ilość i jakość odzieży, bielizny, pościeli, sprzętów i t. d. jakie mają być w zakładzie używane jak również i samą taryfę żywności dla zdrowych wychowańców oznaczy regulamin domowy względnie Wydział krajowy.

Żywność dla chorych przepisuje lekarz za porozumieniem się z dyrektorem zakładu.

§. 15.

Skazańcy podzieleni będą wedle wieku i stopnia zepsucia, zachowania się i pilności na trzy klasy a pomieszczeni będą pod nadzorem dozorców w salach po 20—25 osób w jednej.

Każdy nowo przyjęty do zakładu skazaniec zostaje przydzielony do klasy pierwszej.

Przejście z jednej klasy do drugiej w miarę prowadzenia się nadaje skazańcowi pewne prawa i przywileje, z których najgłówniejsze są: stopniowanie nagród, rozszerzanie praw skazańca znajdującego się w zakładzie i przeniesienie go do klasy wyższej.

§. 16.

Do obowiązków przełożonych i dozorców w zakładzie należy przez taktowne zachowanie się i postępowanie ze skazańcami wpływać na podniesienie ich religijności, oświaty i moralnej poprawy.

§. 17.

Nauka będzie udzielaną w zakresie elementarnym tym skazańcom, których dyrekcya za odpowiednich do tego uzna.

§. 18.

Religijne wychowanie skazańców polegać ma na nauczaniu ich moralności i zasad wiary, tudzież na poznajomieniu z obrzędami kościelnemi oraz historyą świętą. Dlatego też kierujący tą nauką kapelan starać się powinien o wyrobienie w skazańcach uczciwych zasad i poznanie obowiązków człowieka względem Boga i bliźnich.

§. 19.

Skazańcy mają być głównie używani przy gospodarstwie rolnem, a prócz tego w miarę uzdolnienia i zamiłowania kształcić się jeszcze w jednem z rzemiosł, mających ścisły związek z rolnictwem, z przemysłem gospodarczym i domowym, jako to: w stolarstwie, kowalstwie, ciesielstwie, kołodziejstwie, bednarstwie, powroźnictwie, koszykarstwie, krawiectwie, szewstwie i t. p.

Rzemiosła zaprowadzane będą w zakładzie w miarę rozwoju zakładu, stósownie do jego potrzeb i możliwości zbytu wyrobów.

Jeżeliby który skazaniec okazywał szczególną zdolność do pewnego rzemiosła, dyrektor może uwolnić go od wszelkich innych zajęć gospodarskich i starać się o wydoskonalenie go w obranem rzemiośle o tyle, ażeby na przyszłość mógł z niego mieć utrzymanie.

§. 20.

Wreszcie obowiązani są skazańcy wykonywać kolejno wszelkie obsługi w zabudowaniach zakładowych i folwarcznych.

§. 21.

Skazańcy pracują przedewszystkiem na własne potrzeby zakładu ewentualnie innych zakładów krajowych.

Gdyby praca ta nie dostarczała skazańcom ciągłego i produktywnego zajęcia, to wolno ich zatrudniać pracą na zamówienie o tyle, iżby praca ta nie szkodziła produkcyi opodatkowanego przemysłu domowego, dalej mogą być skazańcy używani do robót publicznego użytku, jak przy budowie dróg, kanałów, regulacyi rzek, kopaniu rowów i t. p. robotach ziemnych; wreszcie najmowani do robót po za obrębem zakładu.

Jeśliby skazańcy mieli być po za obrębem zakładu użyci do takich robót, z których nie mogliby na noc do zakładu powracać, w tym wypadku winien dyrektor zasięgnąć zezwolenia Wydziału krajowego, a jeśli je uzyska, zawiadomić odnośną Władzę polityczną, kiedy, gdzie i w jaki sposób będą skazańcy po za obrębem zakładu zatrudnieni.

§. 22.

Skazańcy nie mają w zasadzie prawa do wynagrodzenia za swoją pracę. Jednakże celem zachęcenia ich do gorliwej pracy poznania jej wartości i rozwijania zmysłu oszczędności otrzymywać będą z zarobku swojego premie — ale dopiero od chwili, gdy praca ich stanie się produktywną.

§. 23.

Wysokość premii zarobkowej dla pojedynczych klas ustanawia Wydział krajowy z góry przynajmniej na przeciąg jednego półrocza.

Z premij swoich mogą skazańcy — z wyjątkiem należących do klasy pierwszej — część regulaminem domowym bliżej oznaczoną użyć w czasie pobytu w zakładzie na swoją korzyść za zgodą i podług wskazówek dyrektora, — nadto żonaci na wsparcie swojej rodziny. Pozostałą resztę premii składa dyrektor do kasy oszczędności na rzecz skazańców, a o dalszem przeznaczeniu tym sposobem zarobionych pieniędzy stanowią §§. 31 i 34 niniejszego statutu.

§. 24.

Skazańcom leniwym i opieszałym w pracy i źle się prowadzącym nie będą premie zarobkowe udzielane.

Za szkody ze złośliwości lub niedbalstwa na cudzej własności zrządzone odpowiadają skazańcy swoją premią zarobkową.

§. 25.

Każdy skazaniec będzie miał swoją książeczkę depozytową, do której wpisywane będą wszelkie przychody i rozchody z jego premij zarobkowych. Stan książeczek depozytowych będzie skazańcom od czasu do czasu do wiadomości podawanym.

§. 26.

Za wzorowe prowadzenie się będą skazańcy otrzymywali w nagrodę pewne prawa i przywileje, jak pochwały, urząd starszego brata, zezwolenie na użycie części premii zarobkowej na swoją względnie swej rodziny korzyść, tudzież zezwolenie na znoszenie się ze swoją rodziną, wreszcie przeniesienie do klasy wyższej.

Urząd starsrego brata nadaje odznaczonemu pewne prawa nadzoru nad współtowarzyszami. Przywileju znoszenia się z rodziną nie otrzymują wcale skazańcy będący w klasie pierwszej.

Za wykroczenia popełnione w zakładzie skazańcy będą karani wedle rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia **4. lipca 1860 dz. u. p. Nr. 173** i podług przepisów ustawy z 15. listopada 1867 dz. u. p. Nr. 131.

Skazaniec, któryby w Osadzie zbrodnię popełnił, ma być oddany c. k. Sądowi jednakże po odbyciu kary będzie znowu do Osady odstawiony.

§. 27.

Zakreślony w §. 1. niniejszego statutu cel zakładu może być osiągniętym tylko przez surowe przestrzeganie regulaminu domowego przez przyzwyczajanie skazańców do porządku; umiarkowania, czystości, obyczajności, towarzyskości i ciągłej pracowitości; przez naukę religijno-moralną i szkolną; a przedewszystkiem przez przykład dawany wychowańcom ze strony personalu służbowego zakładu.

Główny ten warunek poprawy skazańców muszą dyrektor i przełożeni w zakładzie nieustannie mieć na oku i starać się zawsze o użycie

wszelkich środków do osiągnięcia powyższego celu służyć mogących, z drugiej strony winni usuwać to wszystko coby moralną poprawę skazańców mogło utrudniać lub nawet udaremniać.

§. 28.

Regulamin domowy.

Szczegółowe postanowienia regulujące cały tryb życia skazańców od chwili przyjęcia do zakładu aż do uwolnienia zeń, jakoteż prawidła co do zachowania się i obowiązków skazańców i karności domowej zawarte będą w regulaminie domowym.

Regulamin domowy będzie każdemu skazańcowi przy przyjęciu go do zakładu odczytany i objaśniony i w każdej sypialni i pracowni po jednym drukowanym egzemplarzu zawieszony.

§. 29.

Konferencya domowa.

Co tygodnia zbiera się na posiedzenie pod przewodnictwem dyrektora — konferencya domowa, w której skład wchodzą: wszyscy urzędnicy zakładu, kapelan i nauczyciele, w razie potrzeby lekarz, starsi dozorcy i majstrowie rzemiosł.

Konferencya domowa roztrząsa wielkie sprawy tyczące się skazańców klasyfikuje ich postępy tak w prowadzeniu się jak w pracy i nauce szkolnej, i zastanawia się w ogólności nad wszystkiem, co może przyczynić się do podniesienia i utrzymania karności i poprawy skazańców, a tem samem i ułatwienia w osiągnięciu celu zakładu. Decyzye konferencyi domowej mają być zapisywane do ksiąg na ten cel przeznaczonych i stanowią materyał dla obrad komisyi domowej.

§. 30.

Komisya domowa.

Przynajmniej raz na trzy miesiące odbywa się w zakładzie komisya domowa, która obraduje nad wszelkimi stosunkami zakładu i wszelkiemi sprawami skazańców, pozostającemi w związku z celem zakładu.

Komisya domowa przyjmuje prośby lub zażalenia skazańców, przedkłada krajowej komisyi mięszanej wnioski na uwalnianie skazańców z zakładu, zaś Wydziałowi krajowemu wnioski w takich sprawach, gdzie potrzebną jest jego ingerencya lub gdzie pożądaną jest zmiana istniejących przepisów i prawideł.

Komisya domowa składa się z delegata Wydziału krajowego, z delegata c. k Namiestnictwa, z dyrektora zakładu i kapelana.

Wrazie potrzeby mogą być dla udzielenia informacyi powołani do komisyi i inni funkcyonaryusze zakładu.

Uchwały komisyi domowej mają być protokołowane i w odpisie Wydziałowi krajowemu przedkładane niezwłocznie. Każdy członek komisyi ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie i wnioski stawiać, jakoteż żądać wpisania tych wniosków do protokołu.

§. 31.

Pielęgnowanie chorych i grzebanie zmarłych.

Ciężko chorzy skazańcy lub dotkięci chorobą zaraźliwą mają być oddawani do najbliższego szpitala powszechnego w tym celu przez Wydział krajowy oznaczonego, z zastrzeżeniem jednakże odbioru chorego po wyzdro-

wieniu. Chorych skazańców, których powrotu do zupełnego zdrowia tylko w stanie wolności można się spodziewać, lub nieuleczalnych, należy na podstawie opinii lekarskiej przedstawić do uwolnienia z zakładu.

Lekko chorzy będą pielęgnowani w osobnym lokalu w zakładzie.

Wrazie śmierci ma być zmarły skazaniec na miejscowym cmentarzu pogrzebany a koszta pogrzebu — o ile na pokrycie ich nie wystarczy zaoszczędzona przez zmarłego premia zarobkowa lub pozostały po nim inny depozyt — ponosi fundusz krajowy, jeśli zmarły kosztem tego funduszu był utrzymywany.

§. 32.

Postępowanie w razie ucieczki skazańca.

O ucieczce skazańca należy niezwłocznie donieść Wydziałowi krajowemu, tudzież równocześnie załączając dokładny opis osoby — politycznej władzy powiatowej i najbliższemu posterunkowi żandarmeryi.

Schwytany zbieg ma być napowrót do zakładu odstawiony.

§. 33.

Uwalnianie skazańców z zakładu.

Skazaniec będzie w zakładzie, tak długo trzymany, jak tego cel trzymania będzie wymagał; jednak bez przerwy nie dłużej jak trzy lata.

O uwolnieniu rozstrzyga na wniosek komisyi domowej — komisya krajowa w myśl §. 7. ustawy z 24 maja 1885 Nr. 90 dz. p. p. przy c. k. Namiestnictwie utworzona.

Komisya domowa może wtedy tylko wnosić na uwolnienie:

1. jeśli co do skazańca chorego zaszła okoliczność w §fie 31. niniejszego statutu przewidziana;
2. jeśli skzaniec poprawił się tak iż uwolnienie go z zakładu jest uzasadnione.

§. 34.

Uwolniony z Osady skazaniec otrzymuje potrzebną bieliznę i odzież, bądź to własną, lub gdyby takowa nie mogła być użytą, albo nie mogła być sprawioną z pieniędzy przezeń zaoszczędzonych, wreszcie gdyby przynależni skazańca nie byli obowiązani mu jej dostarczyć, — kosztem funduszu krajowego.

Pozostała reszta premii zarobkowej będzie skazańcowi przy uwolnieniu go z zakładu wręczoną, lub też wedle uznania dyrekcyi na jego rzecz do rąk naczelnika przynależnej gminy odesłaną.

Skazańcom uwolnionym przed upływem dwóch lat od dostawienia do zakładu, należy przy wypuszczeniu z zakładu przypomnieć postanowienie ostatniego ustępu §fu 9. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p.

Dyrektor ma o ile możności postarać się wcześnie i we właściwej drodze o znalezienie dla skazańca zakład opuszczającego, odpowiedniego sposobu utrzymania.

Wreszcie co do postępowania z wypuszczonymi z zakładu skazańcami miarodajnemi są rozporządzenia ministeryalne **z 15. czerwca 1860 l. 18795 i z 15. czerwca 1866 l. 3136.**

§. 35.

Postanowienia końcowe.

Wstęp do zakładu — z wyjątkiem władzom przełożonym w moc niniejszego statutu do tego upoważnionym — jest komu innemu w zasa-

dzie wzbronionym. Jednakże zastępcom prawnym lub krewnym skazańców może dyrektor wedle uznania swego — zezwolić na odwiedzenie tychże, jakoteż osobom obcym chcącym zakład zwiedzić. Odwiedziny te mogą się odbywać tylko we dnie, w obecności dyrektora lub wyznaczonego przezeń urzędnika zakładu i nie mogą przerywać zwykłych zajęć skazańców. Pragnący zapoznać się szczegółowo z urządzeniem zakładu powinien otrzymać od Wydziału krajowego osobne na to zezwolenie.

W kancelaryi zakładowej należy utrzymywać księgę wizyt, w której zwiedzający zakład może także umieszczać swoje spostrzeżenia i uwagi.

§. 36.

Podobnie jak co do innych zakładów krajowych należy corocznie przedkładać Sejmowi do sprawdzenia i zatwierdzenia zamknięcia rachunkowe zakładu za rok ubiegły, jakoteż preliminarze na następny rok. Zarachowywanie wobec funduszu krajowego przychodów i wydatków na Osadę, jakoteż kontrolowanie przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego całej administracyi ma się odbywać w sposób co do innych zakładów krajowych praktykowany.

§. 37.

Ustanowiona liczba dozorców winna w zasadzie być wystarczającą dla utrzymania w zakładzie karności, porządku i bezpieczeństwa.

Jeśliby zaś w wyjątkowych wypadkach miejscowe siły nie były w możności przywrócić naruszoną karność i porządek a rozruchy groziły bezpieczeństwu osób lub mienia zakładu, to obowiązany jest dyrektor wezwać na pomoc najbliższy posterunek żandarmeryi a nawet siłę wojskową, a koszta ztąd wynikłe pokryje fuudusz krajowy.

§. 38.

Wszelkie zmiany niniejszego statutu, jakieby z biegiem czasu i na mocy poczynionych doświadczeń okazały się potrzebnemi, wymagają zatwierdzenia ze strony Administracyi Państwa.

E

Regulamin domowy

krajowego zakładu przymusowej pracy i poprawy.

§. 1.

Krajowy zakład przymusowej pracy i poprawy ma zadanie, obok moralnej poprawy osób tam oddanych, przyuczyć je i wciągnąć do systematycznej pracy, zapoznać z jej wartością a przez to przysposobić do uczciwego w przyszłości zarobkowania.

§. 2.

Każdy przystawiony do zakładu skazaniec będzie co do stanu zdrowia swojego przez lekarza zakładowego zbadany, następnie po należytem oczyszczeniu i ostrzyżenin otrzyma odzież zakładową.

Odzież i bielizna własna skazańca, tudzież wszelkie inne przedmioty, których mu posiadać nie wolno, będą skazańcowi odebrane, należycie oczyszczone i w zakładzie przechowane, a o ile nie miałyby żadnej wartości — zniszczone.

§. 3.

Skazańcy dzielą się na trzy klasy:

Każdy nowo przyjęty do zakładu zkazaniec zostaje przydzielony do klasy pierwszej, z której w miarę pilności i zachowania się, przechodzi do klas wyższych.

Odznaki na odzieży będą wskazywały klasę.

§. 4.

Odzież skazańców składa się:

A. W zimie:

z sukiennej kurtki, spodni, kamizelki i czapki;

B. W lecie:

z bluzy i spodni z grubego płótna i z czapki.

Oprócz tego otrzymuje każdy: trzy pary onuczek trzy koszule, trzy pary kalesonów, dwa ręczniki, cztery chustki do nosa, parę butów, lub

trzewików, wedle potrzeby dwa fartuchy, potrzebne do czyszczenia odzieży i obuwia szczotki, wreszcie łyżkę, widelec, nóż i miskę na jadło.

Wszystkie przedmioty należące do jednego i tego samego skazańca mają być zaopatrzone jednym i tym samym numerem.

§. 5.

Jako pościel otrzymje każdy skazaniec: gruby siennik, poduszkę słomą napchaną, dwa prześcieradła i koc do nakrywania, zimowy względnie letni.

§. 6.

Jakość i ilość żywności dla zdrowych skazańców oznaczone będą w oddzielnej taryfie przez Wydział krajowy ustanowionej; żywność dla chorych przepisuje lekarz.

§. 7.

Skazańcy obowiązani są ciało swoje zawsze w czystości utrzymywać, a więc twarz i ręce czysto sobie obmyć, włosy porządnie uczesać, wreszcie odzież, pościel i obuwie oczyścić, zaś raz na miesiąc wykąpać się. Golenie odbywać się ma raz na tydzień, strzyżenie włosów co dwa miesiące. Bieliznę należy zmieniać w regule raz na tydzień, pościel raz na miesiąc.

§. 8.

W niedziele i święta w czasie porządkiem dziennym oznaczonym używają skazańcy przechadzki od której żaden nie może samowolnie się wyłączyć.

§. 9.

Podcsas służby Bożej i nauki w kaplicy zakładu mają być wszyscy zdrowi skazańcy katolicy obecni i tam skromnie się zachować; skazańcy niekatolicy pozostają tymczasem pod dozorem w sypialni.

§. 10.

Zatrudnienie skazańców rozpoczyna się w lecie t. j. od 1. kwietnia do 1. listopada w dnie powszednie o godzinie 4tej, w zimie zaś t. j. od 1. listopada do 1. kwietnia o godzinie 5tej rano, i trwa przez cały rok — z wyłączeniem czasu przeznaczonego na wypoczynek — do 8ej godziny wieczór. Pod tym względem zachodzi wyjątek co do tych skazańców, których zajęcie jak np. w kuchni, w stajni, w szpitalu i t. d. wymaga innego uregulowania czasu zajęć, o czem decyduje dyrektor.

§. 11.

Z premij zarobkowych mogą w czasie pobytu w zakładzie skazańcy użyć na swoją korzyść:

należący do klasy IIiej $^1/_4$ część premii
„ „ „ IIIciej $^1/_3$ „ „

Dyrektor oznaczy przedmioty, które wolno będzie skazańcom w zakładzie nabywać. Używanie przez skazańców tytoniu, tabaki i napojów spirytusowych zabrania się.

§. 12.

Listy wysyłać i odbierać może skazaniec tylko za zezwoleniem dyrektora. Wszelkie do skazańca przychodzące i przezeń wysyłane listy ma dyrektor przeglądać.

§. 13.

Skazańców odwiedzać mogą za zezwoleniem dyrektora tylko ich zastępcy prawni lub najbliżsi krewni używający dobrej sławy, w czasie na to oznaczonym.

Odwiedziny te nie mogą trwać dłużej jak pół godziny, w obecności wyznaczonego funkcyonaryusza zakładu, a rozmowa odbywać się będzie w mowie dla niego zrozumiałej.

§. 14.

W godzinach wolnych od zajęć będą skazańcom na ich prośbę wydawane do czytania książki z biblioteki zakładowej.

Przepisy o zachowaniu się skazańców.

§. 15.

A. względem przełożonych:

Skazańcy obowiązani są słuchać bezwarunkowo swoich przełożonych i względem nich zachowywać się skromnie i z uszanowaniem.

Gdy urzędnik zakładowy wejdzie do izby (pracowni lub sypialni), winni skazańcy z swoich miejsc powstać; jeśli zaś spotkają go w domu lub po za domem, winni go pozdrowić ukłonem. Czynić tego nie potrzebują wobec dozorców, z którymi ciągle są w styczności; jednakże tytułować ich mają słowem „pan“ względnie „wy“.

§. 16.

B. względem starszych braci:

W każdej sypialni i pracowni ustanowi dyrektor jednego skazańca jako starszego brata.

Starszy brat czuwa nad porządkiem i czystością, mianowicie nad zachowywaniem niniejszego regulaminu domowego w izbach.

O dostrzeżonych przez się uchybieniach ma starszy brat donosić dozorcy. — Starszy brat odmawia głośno modlitwy porannne, wieczorne, przed i po jedzeniu, i odczytuje w regule swoim towarzyszom każdej niedzieli porządek domowy, a inni skazańcy mają się stosować do odnośnych jego poleceń i wskazówek.

§. 17.

C. względem współtowarzyszów:

Skazańcy w stosunkach między sobą mają się zachowywać przyjaźnie i po koleżeńsku; podczas służby Bożej i nauki nie rozmawiać między sobą, a przy pracy o tyle, o ile tego praca nieodzownie wymaga.

W ogóle zakazuje się surowo wszelkich hałaśliwych rozrywek, nieobyczajnych mów i gestów, opowiadań o popełnionych karygodnych czynach i w ogóle nieprzyzwoitego zachowania się.

Jeśli skazaniec będzie przez drugiego współtowarzysza obrażonym lub pokrzywdzonym udać się ma z zażaleniem do swego bezpośredniego przełożonego.

Nie wolno także skazańcom cokolwiek między sobą kupować, sprzedawać, mieniać, pożyczać, darowywać.

§. 18.

D. względem osób do zakładu nie należących:

Z osobami do zakładu nie należącemi nie mogą mieć skazańcy żadnych stosunków.

§. 19.

E. w zakładzie i po za zakładem:

Każdy skazaniec obowiązany jest, zawsze i wszędzie, czy to w zakładzie, czy po za zakładem zachować się spokojnie, skromnie i przyzwoicie. W szczególności gwałty, opór i zbiegowiska będą bezwzględnie karane i wedle potrzeby siłą przytłumione.

§. 20.

F. ze względu na posiadanie rzeczy:

Nie wolno skazańcowi niczego innego posiadać jak to, co mu w zakładzie do używania przeznaczono.

Nie wolno również jakichkolwiek przedmiotów z ich miejsc przeznaczenia do innych miejsc w zakładzie lub po za obręb zakładu przenosić i przeciwnie czegokolwiek do zakładu przynosić. Rzeczy znalezione mają być natychmiast przełożonemu oddane.

Każdemu przełożonemu wolno wedle uznania i w każdym czasie odbyć rewizyę osoby i rzeczy skazańca.

Przedmioty znalezione u skazańca w nieprawnem posiadaniu przechodzą na własność zakład — o ile trzecie osoby nie mają do nich pretensyj — a winny będzie oprócz tego surowo ukarany.

§. 21.

G. ze względu na utrzymanie odzieży, sprzętów, budowli i t. d.:

Skazańcy winni przestrzegać wszędzie w zakładzie największej czystości, swoją odzież, obuwie, łóżka, sprzęty, książki, narzędzia, materyał roboczy i w ogóle powierzone im przedmioty w czystości utrzymywać, i każdego uszkodzenia tych przedmiotów jakoteż budowli starannie unikać.

Skazaniec odpowiedzialny jest za wszelką przez się zrządzoną szkodę i za utratę danych mu rzeczy: oprócz tego będze surowo ukarany.

§. 22.

H. w czasie pracy, nauki jakoteż w chwilach wolnych:

Nauce i pracom po za szkołą mają skazańcy oddawać się z całą pilnością, gorliwością i uwagą. A zatem: nie mogą się podczas tego wydalać ze szkoły lub z warsztatu bez zezwolenia przełożonego, ani też samowolnie przerywać poruczonych im zajęć.

Za wszelkie lenistwo, opieszałość i niedbalstwo skazańcy będą karani.

W czasie wolnym od pracy i nauki zajmować się będą skazańcy czytaniem, lub innemi pożytecznemi rozrywkami.

§. 23.

I. w razie prośby lub zażalenia:

Wszelkie prośby i zażalenia mają wnosić skazańcy do Dyrekcyi za pośrednictwem swojego bezpośredniego przełożonego, który obowiązany jest takowe przedkładać jak najrychlej pomienionej władzy.

Dozwala się także skazańcom prośby te i zażalenia przedkładać dyrektorowi podczas jego wizytacyj. Nieuzasadnione lub ze złośliwości zaniesione skargi, jakoteż fałszywe doniesienia będą karane.

§. 24.

K. w czasie choroby:

Jeżeli skazaniec czuje się chorym, ma o tem natychmiast zawiadomić najbliższego przełożonego, a jeśli to się stanie w nocy, może nawet obudzić spiącego przełożonego.

Udawanie lub ukrywanie choroby, będzie surowo karane.

§. 25.

L. w razie ucieczki:

Każde usiłowanie ucieczki i każde jej ułatwianie będzie najsurowiej karane. Każdy skazaniec jest obowiązany o spostrzeżonem usiłowaniu do ucieczki najbliższego przełożonego zawiadomić, w razie niedopełnienia tego obowiązkn będzie winny nietylko surowo nkarany, lecz także do klasy pierwszej przeniesiony, ewentualnie w tejże klasie dłużej trzymany.

Porządek dziennych zajęć skazańców.

§. 26.

W l e c i e:

a) w dnie powszednie:

o godzinie 4tej rano wstawanie, poczem ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i sypialni; wreszcie modlitwa poranna, śniadanie;
od godziny 5—12 rano praca w polu lub warsztatach;
„ „ 12—2 obiad, sprzątanie naczyń po obiedzie i odpoczynek;
„ „ 2—8 praca w polu lub warsztatach;
„ „ 8—9 kolacya, sprzątanie po kolacyi i odpoczynek;
o godzinie 9tej wieczorem modlitwy i spanie.

b) w dnie świąteczne:

o godzinie 5tej rano wstawanie, ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i sypialni, wreszcie modlitwa poranna i śniadanie;
od godziny 7—9 rewizya całotygodniowych robót, zapisywanie premij zarobkowych;
„ „ 9—10½ msza św. i nauka w kaplicy;
„ „ 10½—12 szkoła;
„ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
„ „ 2—4 szkoła;
„ „ 4—6 spacer, ewolucye z narzędziami ogniowemi;
„ 6—8 spiew choralny, muzyka;
o godzinie 8ej kolacya i sprzątanie po kolacyi;
o godzinie 9ej modlitwa i spanie.

W zimie:

a) w dnie powszednie:

o godzinie 5tej wstawanie, ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i sypialni; wreszcie modlitwa poranna i śniadanie;
„ „ 7—12 praca w warsztatach i przy gospodarstwie;
„ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
„ „ 2—8 praca w warsztatach lub przy gospodarstwie, dla skazańców zaś przez dyrektora w myśl §. 17. statutu do szkoły zakwalifikowanych;
„ „ 5—8 wykłady naukowe;
„ „ 8—9 kolacya, sprzątanie po kolacyi i odpoczynek;
o godzinie 9ej modlitwa i spanie.

b) w dnie świąteczne:

o godzinie 6. wstawanie, ubieranie się, mycie, sprzątanie pościeli i pokoju; wreszcie modlitwa poranna i śniadanie;
od godziny 7—9 rewizya całotygodniowych robót, wpisywanie premij zarobkowych;
„ „ 9—10½ msza św. i nauka w kaplicy;
„ „ 10½ 12 szkoła;
„ „ 12—2 obiad, sprzątanie po obiedzie i odpoczynek;
„ „ 2—6 spacer, ewolucye z narzędziami ogniowemi, czytanie wspólne i inne rozrywki;
„ „ 6—8 spiew choralny, muzyka;
o godzinie 8ej kolacya i sprzątanie po kolacyi;
o godzinie 9ej modlitwa i spanie.

Po skończeniu dziennej pracy, wszelki materyał roboczy, jakoteż narzędzia i sprzęty mają być w porządku złożone, a po każdem wyjściu skazańców czy to z sypialni czy z warsztatu, ma się odbywać wentylacya dla dokładnego oczyszczenia powietrza.

Każda zmiana zajęć stosownie do oznaczonego powyżej rozkładu następuje po trzykrotnem uderzeniu w dzwonek, znajdujący się w środku dziedzińca.

§. 27.

W razie potrzeby i uznania Dyrekcyi może być ustanowiony wyżej porządek zajęć czasowo zmieniony.

§. 28.

Wzorowo prowadzący się skazańcy będą otrzymywali w nagrodę pewne prawa i przywileje jak pochwały, urząd starszego brata, zezwolenie użycia części premij zarobkowych na swoją korzyść i znoszenia się z rodziną, wreszcie przeniesienie do klasy wyższej.

Za naruszenie zaś niniejszego porządku domowego, tudzież za czyny oznaczone w powszechnej ustawie karnej jako przekroczenia i występki, skazańcy będą karani stosownie do przepisów §fu 26. statutu:

a) naganą, udzielaną na osobności lub publicznie,
b) przeznaczeniem do pracy nieprzyjemnej, cięższej lub mniejszy zarobek dającej,
c) czasowem pozbawieniem przywilejów i praw,
d) postem,
e) nałożeniem więzów,
f) twardem łożem,
g) zamknięciem w osobnej celi,
h) zamknięciem w ciemnicy,
i) degradacyą do niższej klasy.

Skazaniec, któryby w Osadzie zbrodnię poopełnił, będzie oddany do ukarania c. k. Sądowi, jednakże po odbyciu kary napowrót do Osady odstawiony.

§. 29.

Jeden drukowany egzemplarz niniejszego porządku domowego będzie w każdej sypialni i pracowni stale umieszczony, każdemu skazańcowi przy przyjęciu go do Osady odczytany i objaśniony a następnie w miarę potrzeby w niedziele i święta czytanie to i objaśnienie ma być powtarzane.

Dlatego też żaden skazaniec w zakładzie nie może się usprawiedliwiać nieznajomością porządku domowego.